



DZIENNIK
POMORZA

rukład 22 260 egz.
Indeks: 324965

NR 44/1009
3.11.2010 r.

Cena: 2,20 zł
(w tym vat 0%)

rydwan
SERWIS
PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI

TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11

E-MAIL:
biuro@rydwan.malbork.pl
www.rydwan.malbork.pl

Odpady z całego województwa - żadnych korzyści dla miasta

Nie chcemy spalarni! Jest 3600 podpisów

KWIDZYN.

Członkowie Komitetu Obywatelskiego, który zawiązał się niedawno po informacji o tym, że władze wojewódzkie wskazały Kwidzyn jako jedno z miejsc, w których mogłaby powstać spalarnia pomorskich śmieci, zebrał 3600 podpisów pod listem protestacyjnym.

- Okazuje się, że nadal nieznanne są jakiekolwiek korzyści z niej dla samego miasta i jego mieszkańców, poza przypomnieniem „powinności”, że pomorskie odpady muszą być gdzieś palone - przekonują członkowie komitetu, którym przewodzi Jerzy Kosacz. - Nie zaprzestaniemy działalności, dopóki nie zostanie wybrana inna lokalizacja.

List został wręczony radnym miejskim i powiatowym

Kwidzyn, a konkretnie teren International Paper, jest jedną z lokalizacji, którą władze wojewódzkie brały pod uwagę. Inne miejsca to np. Szadółki pod Gdańskiem, jednak ich mieszkańcy zdecydowanie opowiedzieli się przeciwko temu pomysłowi. Jeśli chodzi o Kwidzyn, to głównym zarzutem protestujących mieszkańców jest przede wszystkim brak odpowiednio przeprowa-



Pomorscy władarze zorganizowali wyjazd do zakładu termicznego przetwarzania odpadów w Premnitz w Niemczech, by pokazać m.in. kwidzynianom, jak działa spalarnia.

Fot. Mirosław Wiśniewski

dzonych konsultacji społecznych, które są w takich sytuacjach wymagane. Swoją negatywną opinię o jakości konsultacji, o czym informowaliśmy, wyraził też w imieniu Stowarzyszenia

Eko-Inicjatywa Dominik Sudoł z zarządu stowarzyszenia. Tymczasem zorganizowano wycieczkę, tzw. wyjazd studyjny, do zakładu termicznego przetwarzania odpadów w Premnitz w Niemczech, by

pokazać, jak działa taka spalarnia i czy jest szkodliwa dla środowiska. Byli tam też kwidzynianie.

(ad)

>> 3

W NUMERZE
PROGRAM TV



Solary za drogie POWIAT

Sołtysi z powiatu kwidzyńskiego na jednym ze spotkań poznali możliwości instalacji tzw. solarów. Jednak montaż tego typu urządzeń może się opłacić tylko tam, gdzie zużywa się bardzo dużo ciepłej wody, czyli w instytucjach.

>> 3

Stare drzewa nad grożą GARDEJA

Nadeszła odpowiedź od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie wycinki drzew i budowy zatok autobusowych na drodze nr 55. Nie zawierała nic konkretnego: „Planujemy, będziemy się starali.” Drzewa są stare i suche, mogą przewracać się na samochody, na tej drodze bardzo często dochodzi do wypadków.

>> 4

Nie zdążył uciec przed pociągiem

PRABUTY
19-letni Karol, który zginął pod kołami pociągu, wcześniej, wraz grupą kolegów, malował graffiti na murze zniszczonego wiaduktu. Prawdopodobnie wychylił się zza wagonu towarowego i w tym momencie uderzył go rozpędzony pociąg.

>> 4

Kościół po remoncie GDAKOWO (GM. PRABUTY).

Prawie 230 tys. zł kosztował remont kościoła pw. Św. Anny w Gdakowie. Niedawno uroczystie otwarto odnowioną świątynię. Mszę dziękczynną celebrował biskup Józef Wysocki.

>> 7

**RUCK
LUCK.pl**

**PODŁOGI
I DRZWI**

PROMOCJA

buk europejski, calvados,
dąb polski, klon mahoń,
olcha, orzech, wiśnia

Skrzydło drzwiowe natura pełne

+ ościeżnica standard

tylko **249,-**



Kwidzyn, ul. Grunwaldzka 9, tel. 55 279 57 10

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Pytamy o Kwidzyn

Zadaliśmy naszym Czytelnikom następujące pytanie: Co Pani/Pan/panu/podoba się w Kwidzynie, a co należałoby w nim zmienić? Sonde przeprowadziły uczennice I Liceum Ogólnokształcącego, Karolina Domaradzka, Martyna Goc, Anna Ślęczek i Iлона Samborska, które w redakcji „Kuriera” poznają tajniki zawodu dziennikarza. Ich wizyty są elementem zajęć fakultatywnych zajęć, które odbywają się w szkole. O wynikach ich pracy w naszej redakcji będziemy informować w kolejnych wydaniach.

Remonty dróg trwają za długo
Monika Dombrowska,
sprzedawczyni, Kwidzyn

-Kwidzyn, ostatnimi czasy stał się lepszy, bardziej rozbudowany i ładniejszy. Widać, że coś się ruszyło w kierunku polepszenia wizerunku miasta. Niestety w naszym mieście nie podoba mi się to, że remonty ulic czy różnych innych obiektów trwają strasznie długo, co sprawia, że trudno poruszać się po drogach, a przez to ludzie częściej spóźniają się do pracy. Irytuje mnie także to, że w naszym mieście na dyskotekach spotkać można osoby niepełnoletnie. To duży dyskomfort dla dorosłych, którzy chodzą tam po prostu się pobawić. W skali od 1 do 10 oceniam nasze miasto na 7,5 punktu.

Za dużo trujących fabryk
Jowita Stefaniak,
studentka lat 20, Grabówko (gm. Kwidzyn)

-Uważam, że Kwidzyn to bardzo fajne, kolorowe i dość czyste miasto. Atutem jest na pewno to, że znajduje się tutaj dużo aptek, są praktycznie na każdym rogu, co jest bardzo potrzebne. Dobrą stroną tego miasta jest to, że nie ma parkometrów przy parkingach. Są też rzeczy, które moim zdaniem trzeba w naszym mieście zmienić. Mam na myśli to, że jest tu zbyt dużo fabryk wydzielających zanieczyszczenia, które niszczą zdrowie i źle wpływają na samopoczucie. Nie podoba mi się również to, że jest tutaj zbyt dużo rond, oraz to że ul. Podgórna jest w kiepskim stanie. Są też bardzo zatłoczone parkingi, przez co nie można swobodnie poruszać się po mieście. W skali od 1 do 10 oceniam nasze miasto na 7.

Za mało pociągów
Tomasz Kuberski,
fotograf, Kwidzyn.

-W naszym mieście Kwidzynie podoba mi się praktycznie wszystko. Lubię to miasto, uważam że jest bardzo fajne. Jest tu dużo pracy dla bezrobotnych. Bardzo podoba mi się to, jak został wyremontowany plac koło katedry. Jedyną rzeczą, która mnie irytuje jest to, że jest zbyt mało pociągów, co bardzo utrudnia życie. Ale w skali od 1 do 10 oceniam nasz piękne miasto na 10.

Brakuje toalet
Barbara Okońska lat 56,
Nowy Dwór Kwidzyński

- W Kwidzynie nie podoba mi się to, że z mojej wsi nie można do niego dojechać nie mając własnego samochodu. Rozkład jazdy autobusów nie jest dostosowany do potrzeb wszystkich. Osoby kończące pracę o godz. 18.00 - 19.00 nie mają jak dostać się do domów. Natomiast autobusy, które już są, bywają strasznie przepełnione, co dla osób w starszym wieku jest bardzo dużym utrudnieniem. Kwidzyn słynie także z tego, że nie ma tutaj toalet miejskich, a jeśli nawet są, to płatne. Moim zdaniem powinny one być bezpłatne i powinno ich być więcej. Zbliżają się wybory, moim zdaniem dobry kandydat na radnego to osoba słowna, oraz taka, która umiałaby sprostać potrzebom mieszkańców.

NA DWA GŁOSY

Miasto zakorkowane przez most?

Mieszkańcy obawiają się, że po wybudowaniu mostu przez Wisłę wzrośnie liczba samochodów przejeżdżających przez Kwidzyn. Już kilka lat temu twierdzono, że miasto musi mieć obwodnicę, która skieruje ruch od strony Gdańska w kierunku

Ilawy, z pominięciem centrum. Pierwsza i jak dotąd jedyna koncepcja budowy obwodnicy dla Kwidzyna powstała w 2004 roku. Dokumentację przygotowali wówczas projektanci z firmy Lafrentz Polska z siedzibą w Poznaniu. Zbudowanie

małej obwodnicy w ubiegłym roku rozwiązało część problemów. Pozostaje tylko zbudować odcinek z Baldramu, w którym droga dojazdowa do mostu łączyć się będzie z drogą krajową nr 55, do drogi wojewódzkiej z Kwidzyna do Prabut.

Budowa mostu się rozpoczęła. Czas najwyższy przygotować się do budowy obwodnicy. Działania muszą zostać rozpoczęte już teraz. Jeśli nie zacznie się działać, to miasto zostanie zakorkowane. O tym trzeba myśleć już w tej chwili. Nie można tego odkładać. Cały ruch pojazdów musi ominąć miasto i pójść w kierunku Prabut.


Jerzy Śnieg
 radny powiatu

Wykonaliśmy pierwsze kroki związane z budową obwodnicy. Nie chcieliśmy tego robić przed decyzją w sprawie budowy mostu, ponieważ nie chcieliśmy straszyć Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad następnymi wydatkami. Będzie to bowiem inwestycja GDDKiA. Grunty pod budowę są już zarezerwowane w Agencji Nieruchomości Rolnych. Będziemy naciskali na jak najszybsze rozpoczęcie tej inwestycji.

Jerzy Godzik
 starosta kwidzyński


TRZY PYTANIA DO...

Renaty Majdy

Krok w dorosłość

- Nagroda „Samorząd rodzinnych szans” za realizację projektu „Od uczestnika do pracownika” to spore wyróżnienie. Czy tego typu programy mają jednorazowy charakter?

- Nie, gdyż obecnie realizowany jest przez nas kolejny projekt „Krok w dorosłość”, który jest kontynuacją działań prowadzonych w ubiegłym roku. Projekt uzyskał dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego. Przypomnę tylko, że celem projektu „Od uczestnika do pracownika” było udzielenie osobom niepełnosprawnym oraz młodzieży z placówek opiekuńczo-wychowawczych wsparcia w samodzielności i przygotowaniu do podjęcia pracy zawodowej. W zajęciach uczestniczyło 12 osób niepełnosprawnych oraz tyle samo osób z placówek opiekuńczo-wychowawczych i rodzin zastępczych. Realizacja projektu okazała się sukcesem przede wszystkim dla uczestników. Przykładem odbywanie przez osoby niepełnosprawne praktyk w Urzędzie Miejskim w Kwidzynie, dlatego zdecydowaliśmy się kontynuować tego typu działania.

- Kto uczestniczy w nowym projekcie?

- Projekt „Krok w dorosłość” jest adresowany do niepełnosprawnych wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz wychowanków, którzy przebywają w rodzinach zastępczych.



Renata Majda, kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kwidzynie.

Fot. Archiwum

Wsparciem objętych zostało 29 osób, w tym 17 osób niepełnosprawnych oraz 12 wychowanków z rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych. W zajęciach uczestniczą niepełnosprawni uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej w Ryjewie i Górkach, w gminie Kwidzyn oraz skierowane przez gminę naszego powiatu. Chętnych było więcej, ale niestety mieliśmy tylko 17 miejsc. Projekt jest już mocno zaawansowany.

- Jakie zajęcia zaplanowano dla uczestników?

- Osoby niepełnosprawne uczestniczą obecnie w warsztatach prowadzonych przez psychologa, pedagoga

oraz spotkania z doradcą zawodowym. Połączone to jest z zajęciami rehabilitacyjnymi. Ta grupa odwiedza różne zakłady pracy co ma umożliwić poznanie lokalnego rynku pracy i umożliwić w przyszłości odbywanie praktyk. Dla niepełnosprawnych przygotowaliśmy także kurs udzielania pierwszej pomocy połączony z porażką wypadku drogowego. Zajęcia odbędą się w Szadowie, w ośrodku szkoleniowym Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Widzimy, że zapotrzebowanie na tego typu zajęcia jest duże, dlatego już przygotowujemy kolejny projekt, który chcielibyśmy realizować w przyszłym roku. To bardzo praktyczne zajęcia pokazujące między

innymi w jaki sposób starć się o pracę, jak rozmawiać z pracodawcą. Pozwalają takim osobom uwierzyć w siebie i swoje możliwości. Dla 12 wychowanków z rodzin zastępczych także prowadzone są warsztaty z psychologiem i pedagogiem oraz doradcą zawodowym. Osoby te uczestniczą także w kursie prawa jazdy kategorii B i C. W trakcie jest kurs szybkiego czytania i pisania. Zorganizowane zostanie kurs udzielania pierwszej pomocy. Poprzez te wszystkie zajęcia chcemy ułatwić wychowankom z rodzin zastępczych oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych poruszanie się na rynku pracy.

(jk)

DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzyńskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić - tel. 645 75 40, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl.



Społeczny komitet zebrał podpisy pod petycją

Nie chcą spalarni w Kwidzynie

3600 podpisów zebrał społeczny komitet protestujący przeciwko pomysłowi budowy spalarni odpadów w Kwidzynie. Listę wręczono przewodniczącym rad powiatu i miasta Kwidzyn.

przeszkadzać mieszkańcom są niezbędnym elementem procedury i na zlecenie inwestora (samorządu województwa) wykonuje specjalna firma.

Projekt nosi nazwę: System gospodarki odpadami dla Metropolii Trójmiejskiej. Wcześniej brano pod uwagę inne lokalizacje spalarni, m.in. blisko Trójmiasta w Szadółkach i Wiślince, jednak mieszkańcy nie wyrazili na to zgody. Szukano więc dalej. Padło na Kwidzyn. Jak wynika ze wstępnych ocen przeprowadzonych w pośpiechu konsultacji, zdania kwidzyńskich na ten temat są podzielone. Swoją negatywną opinię o jakości konsultacji, o czym informowaliśmy, wyraził też w imieniu kwidzyńskich ekologów, a właściwie w imieniu Sto-



Spalarnia w niemieckim Premnitz znajduje się w odległości około 400 m od najbliższych zabudowań. Przy jej obsłudze na jednej zmianie pracuje 5 osób, stąd też nie można potwierdzić pojawiających się głosów, że budowa spalarni wpłynie znacznie na obniżenie bezrobocia w obrębie jej lokalizacji - zauważa Janusz Kowaluk z kwidzyńskiego Stowarzyszenia „Eko - Inicjatywa”.

Fot. Mirosław Wiśniewski

warzyszenia Eko-Inicjatywa, Dominik Sudół z zarządu stowarzyszenia. Pojawili się też nieoficjalne informacje, że plan stworzenia spalarni dla Pomorza właśnie w Kwidzynie związany jest z

rozpoczynającą się właśnie budową mostu przez Wisłę (pomysł tej lokalizacji powstał przed uzyskaniem pozwolenia na budowę mostu i podpisaniem umowy i niektórzy spekulują,

że zgoda na most została uwarunkowana zgodą na spalarnię). Most na pewno ułatwiłby transport odpadów z Trójmiasta do Kwidzyna. Radni Kwidzyna długo i burzliwie dyskutowali o spalarni. W województwie pomorskim nadal toczy się dyskusja nad lokalizacją spalarni odpadów i jak na razie nie ma żadnej decyzji gdzie miałyby powstać. Tymczasem zorganizowano wycieczkę do zakładu termicznego przetwarzania odpadów w Premnitz w Niemczech, by pokazać, jak działa taka spalarnia i czy jest szkodliwa dla środowiska. W wyjeździe uczestniczyli pracownicy Stowarzyszenia „Eko - Inicjatywa”. Poniżej zamieszczamy ich relację z tej wycieczki.

(jk, ad)

Jak niszczą śmieci Niemcy? Relacja z wycieczki do spalarni

Oto relacja Janusza Kowalaka ze Stowarzyszenia „Eko - Inicjatywa”, który uczestniczył w wycieczce do spalarni śmieci w Niemczech.

Pracownicy Stowarzyszenia Eko - Inicjatywa w uczestniczyli w wyjeździe studyjnym do zakładu termicznego przetwarzania odpadów w Premnitz w Niemczech. Celem wyjazdu było zapoznanie uczestników z metodami utylizacji odpadów, jakie są stosowane przez naszych sąsiadów. Brali w niej udział przedstawiciele ZUT w Gdańsku - Szadółkach, przedsiębiorcy z rejonu Trójmiasta, radni, zainteresowani mieszkańcy oraz przedstawiciele mediów.

Zakład mieszczący się w Premnitz, miasteczko oddalonym o ok. 60 km na zachód od Berlina, zamieszkały przez 9000 osób, jest trójstronnym konsorcjum przetwarzającym odpady z obszarów oddalonych w promieniu o 200 kilometrów od Premnitz. Zakład o rozbudowanej infrastrukturze stosuje dwie metody spalania odpadów - fluidalną (od 2001 roku) i rusztową (od 2008 roku). Dodatkowo trzecią składową jest elektrownia gazowa wybudowana w latach 70 XX. wieku, uruchamianą sporadycznie w zależności od zapotrzebowania na energię. Kompleks w Premnitz jest częścią zintegrowanego systemu odpadów w Niemczech w ramach konsorcjum „E. ON Energy from waste AG”.

Sześćdziesięcioosobowa delegacja z województwa miała okazję zapoznać się z przebiegiem procesu obróbki termicznej. Dyrektor zakładu zapoznał uczestników ze stosowaną technologią i uwarunkowaniami ekonomicznymi pracy spalarni. Nie zabrakło także miejsca na odpowiedzi na pytania, których pojawiło się sporo. Dotyczyły one poziomu uciążliwości dla środowiska, sposobu neutralizacji gazów odlotowych i toksyn zawartych w popiele po spalaniu odpadów. W Premnitz poddaje się spalaniu odpady bez wstępnej selekcji - są to odpady komunalne i przemysłowe. Dowóz do obiektu odbywa się ciężarówkami o ładowności ok. 20 ton. Odpady dostarczane są w dni robocze w wymiarze jednej ciężarówki co 50 minut w godzinach od 6 do 23. Po prelekcji i dyskusji uczestnicy wyjazdu zostali zaproszeni na wycieczkę po zakładzie stosującym rusztową technologię spalania. Mieliśmy okazję krok po kroku zaobserwować przebieg poszczególnych etapów spalania. Zakład prowadzi pomiar in - situ wartości wskaźników zanieczyszczenia powietrza z uwzględnieniem gazów o szczególnej uciążliwości takich jak PCB's (polichlorowa-

ne bifenyle), dioksyn/furanów czy VOC's (lotne związki organiczne). Wskaźniki te utrzymują się na poziomie dużo poniżej obowiązujących norm. Do unieszkodliwiania zanieczyszczeń stosuje się takie metody jak: selektywna niekatalityczna redukcja (SNR), absorpcja halogenopochodnych i tlenku siarki (IV) w strumieniu nebulizowanego wodorotlenku wapnia, adsorpcja metali ciężkich na węglu aktywnym. Do usuwania pyłu natomiast służą filtry tkaninowe. Odseparowany pył (stanowiący około 8% masy dostarczanych odpadów) jest wywożony z terenu zakładu i gromadzony w specjalnych kwaterach pod ziemią. Odseparowany żużel natomiast jest używany do produkcji dróg. Stosowana technologia nie powoduje jakichkolwiek emisji gazów szkodliwych.

Zakład w Premnitz jest zlokalizowany w odległości około 400 m od najbliższych zabudowań. Obiekty spalarni stanowią część przemysłowej aglomeracji okalającej miasto. Produkowana w procesie spalania para technologiczna jest przekazywana na potrzeby instalacji technologicznych ocalałych zakładów. Uzyskiwana jest także energia elektryczna o mocy rzędu

12 - 18 MW. Techniczna moc spalania wynosi 250 tys. ton rocznie. Dyrektor zakładu nie potrafił udzielić informacji na temat kaloryczności spalanych odpadów, jedynie mówiąc, że jest ona porównywalna z kalorycznością węgla brunatnego.

Mimo że lokalizacja spalarni w Kwidzynie nie jest pewna, to uczestniczenie w opisanym wyjeździe umożliwiło unaocznienie sobie procesu technologicznego, który dla większości ludzi jest nieznanym i niezrozumiałym. Instalacje bezpośrednio nie oddziałują na zdrowie ocalałych mieszkańców. Przy obsłudze spalarni na jednej zmianie pracuje 5 osób, stąd też nie można potwierdzić pojawiających się głosów, że budowa spalarni wpłynie znacznie na obniżenie bezrobocia w obrębie jej lokalizacji. Możliwość bezpośredniego zapoznawania społeczności lokalnych z technologiami jakie mają być wprowadzane na zamieszkałych przez nich terenach powinno być naturalnym procesem związanym z oceną oddziaływania na środowisko i konsultacjami społecznymi, które póki co przynajmniej w naszym powiecie są na rozpaczalnym poziomie.

To się opłaca tylko instytucjom

■ Solary za drogie dla jednorodzinnych domków

POWIAT.

Sołtysi z powiatu kwidzyńskiego na jednym ze spotkań poznali możliwości instalacji tzw. solarów. Jednak montaż tego typu urządzeń może się opłacać tylko tam, gdzie zużywa się bardzo dużo ciepłej wody, czyli w instytucjach.

Ze wstępnej analizy wynika, że w domkach jednorodzinnych jest to raczej nieopłacalne. Opłaca się to natomiast w instytucjach, które używają większe ilości ciepłej wody, czyli np. szpitale, żłobki czy przedszkola. Osoba, które

będzie chciała zainstalować solar, może otrzymać dofinansowanie, ale pokryje ono jedynie spłatę odsetek kredytu, który będzie trzeba zaciągnąć na zakup i montaż.

Jak oszacowano na spotkaniu, inwestycja zwraca się po 15 latach, ale właśnie po tym czasie nadaje się ona do wymiany, dla gospodarstw indywidualnych nie jest to więc opłacalne. Może się to opłacać w gospodarstwach rolnych, które zużywają dużo wody, jednak trzeba koszty policzyć indywidualnie.



Instalacja solarna zamontowana została na zmodernizowanym budynku, w którym mieści się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Barcicach, w gminie Ryjewo. Fot. Jacek Kluczkowski

Instalacja solarna jest już używana w jednej z placówek powiatowych. Zamontowano ją w tym roku na zmodernizowanym bu-

dynku, w którym mieści się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Barcicach, w gminie Ryjewo.

(jk)

Kolejne wypadki z udziałem pieszych

■ Ranny dziewięciolatek i kobieta

KWIDZYN, GARDEJA. Dwoje pieszych zostało rannych w dwóch wypadkach do jakich doszło w ostatnich dniach. W Gardej toyota potrafiła dziewięciolatka, a w Kwidzynie na ul. Konopnickiej golf uderzył w 52-letnią kobietę.

Na ul. Kwidzyńskiej w Gardej doszło do wypadku. Toyota, którą kierował mieszkaniec Grudziądza, potrafił dziewięciolatka. Policjanci wstępnie ustalili, że

chłopiec gwałtownie wbiegł na ulicę w niedozwolonym miejscu. Kierowca auta był trzeźwy. Dziecko jest pothużone i trafiło do szpitala. Do drugiego potrącenia doszło na ul. Konopnickiej w Kwidzynie. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że volkswagen golf na przejeździe dla pieszych uderzył w 52-letnią. Kierowca był trzeźwy. Poszkodowana z ogólnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

(ad)

Wyciąć suche drzewa przy drodze krajowej

Pachnica ciągle wygrywa przyszła odpowiedź od zarządu dróg

KWIDZYN. GARDEJA. Krzysztof Krzeszowski, radny Prawa i Sprawiedliwości w radzie powiatu, domaga się wycięcia uschniętych drzew przy drodze z Kwidzyna do Gardei. O interwencję w tej sprawie zwracał się do zarządu pod koniec sierpnia.

Pismo w tej sprawie dotarło do gdańskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Przyszła odpowiedź, z której radny nie jest zadowolony. Przypomnijmy, że problem polega na tym, że drzewa przy drodze krajowej z Kwidzyna do Grudziądza zamieszkuje, bardzo znany już w powiecie kwidzyńskim, owad. Pachnica dębowa,



Mimo że na drodze krajowej nr 55, na odcinku między Gardeją a Kwidzynem, dochodzi do wielu wypadków, także śmiertelnych (na zdjęciu: tir, który uderzył w drzewo, a jego kierowca zginął na miejscu), nadal nie ma decyzji o wycince przynajmniej niektórych, starych i spróchniałych drzew.

For. Archiwum

jako gatunek chroniony, skutecznie hamuje modernizację drogi.

- Dostałem odpowiedź z

Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie wycinki drzew i budowy zatok autobusowych

na drodze nr 55. Odpowiedź była taka, jakiej się spodziewaliśmy. Była na wysokim poziomie abstrakcji. Nie

Co wiemy o pachnicy dębowej?

łacińska nazwa to *Osmoderma eremita*. Dorosły owad ma ok. 30 mm długości. Ten gatunek owadów zaliczanych jest do rodziny żukowatych. Pachnica uwielbia spróchniałe dziuple drzew. Ich zmurszała zawartość to doskonałe pożywienie dla larw. Samica potrafi złożyć ok. 30 jaj. Larwy żerują w dziuplach nawet do czterech lat. Owadowi grozi jednak wyginięcie, gdyż coraz mniej jest starych drzew ze spróchniałymi dziuplami.

zawierała nic konkretnego. Napisano, że: „Planujemy, będziemy się starali.” Nie wolno tej sprawy odpuszczać. Zwracałem uwagę na problem suchych drzew. Z mocy prawa muszą one zostać usunięte ze skrajni drogi. Wiosną drzewa mogą przewracać się na samochody - ostrzega Krzysztof Krzeszowski.

Według wicestarosty Andrzeja Fortuna, sprawa jest

bardzo ważna i zarząd nie zamierza jej odpuszczać.

- Będziemy robili wszystko, aby te drzewa usunąć. Na tej drodze dochodzi to zbyt dużej liczby wypadków i to z tragicznym skutkiem, żebyśmy mogli spokojnie spać i nie zabiegać o usunięcie drzew. Wielokrotnie spotykaliśmy się z przedstawicielami GDDKiA - wyjaśnia Andrzej Fortuna.

(jk)

Tragedia na torach - Karol nie zdążył uciec przed pociągiem

PRABUTY. Znamy już więcej szczegółów tragedii, jaka rozegrała się w poprzednią sobotę na torowisku w Prabutach. 19-letni Karol zginął tam pod

kołami pociągu. Wcześniej, wraz grupą kolegów, malował graffiti na murze zniszczonego wiaduktu.

Jak wynika z ustaleń, świadkiem wypadku, do

którego doszło na torach w okolicy ulicy Rypińskiej, była młoda kobieta, która jednak nie była w stanie pomóc rannemu chłopakowi. Obrażenia, jakich doznał,

były tak poważne, że zmarł na miejscu.

Maszynista pociągu ostrzegał syreną stojących przy torowisku młodych ludzi, którzy zdążyli odsunąć

się przed nadjeżdżającym pociągiem. Karol natomiast prawdopodobnie wychylił się zza stojącego tam towarowego wagonu (wszedł tam zapewne, by także na wagonie nama-

lować graffiti - przynajmniej wiele na to wskazuje), i wtedy uderzyła go lokomotywa rozpędzonego pociągu. Uderzenie było tak silne, że odrzuciło jego ciało. (ad)

KRONIKA POLICYJNA

Włamanie do przyczepy GILWA MAŁA (GM. KWIDZYN). Złodziej wybił szybę w przyczepie campingowej i zabrał butlę gazową, przecinarkę kątową i radioodtwarzacz. Straty - 500 zł.

Kradzież rusztowania PRABUTY. Skradziono 25 blatów z rusztowania rozstawionego przy budynku na ul. Orzeszkowej. Straty - 2,5 tys. zł.

Okradzione maszyny rolnicze JANOWO (GM. KWIDZYN). Złodzieje dostali się na teren jednej z posesji, skąd zabrali osprzęt z zaparkowanych tam maszyn rolniczych, m.in. myjkę ciśnieniową, przewody elektryczne do przyczepy, walek od rozrzutnika. Straty - 8 tys. zł.

Okradziony przez kieszonkowca KWIDZYN. Na targowisku miejskim przez ul. Kopernika doszło do kradzieży. Z kieszeni klienta ktoś ukradł portfel, w którym było 2 tys. zł, dowód osobisty i prawo jazdy.

Kradzież oleju napędowego KWIDZYN. Na zapleczu budowy przy ul. Tczewskiej wylamano korki w pięciu koparkach i skradziono 274 litrów oleju napędowego o łącznej wartości prawie 1200 zł.

Włamanie na budowie KWIDZYN. Złodziej wszedł na teren budowy przy ul. Wiejskiej, włamał się do pomieszczenia biurowego i ukradł niwelator oraz trzy radiostacje z ładowarką. Straty - 5 tys. zł.

Kradzież samochodu CZARNE MAŁE (GM. GARDEJA). Skradziono peugeot 308, rocznik 2009. Pojazd wart jest ok. 50 tys. zł.

Tony marchwi i kapusty NEBROWO MAŁE (GM. SADLINKI). Ktoś ukradł z pola tonę marchwi i pięć ton kapusty. Straty - 5 tys. zł.

Złodzieje na działkach KWIDZYN. Na terenie ogródków działkowych przy ul. Toruńskiej złodziej Wykorzystał sytuację, że altana była otwar-

ta, wszedł do środka, ukradł leżące tam spodnie, a także schowany w ich kieszeni portfel. Właściciel stracił dowód osobisty i legitymację emeryta. Włamaniu się też do altanki działkowej przy ul. Strumykowej, złodziej wybił okno i ukradł dekoder telewizji cyfrowej oraz czajnik elektryczny. Straty - 300 zł.

Okradzona skoda KWIDZYN. Na ul. Chrobrego skradziono lampę halogenową oraz dwie kratki maskujące ze stojącej tam skody fabii. Straty - 270 zł.

Skok na ciągnik GNIEWSKIE POLE (GM. KWIDZYN). Złodziej wymontował i ukradł drzwi od ciągnika rolniczego zaparkowanego na terenie jednej z posesji.

Ukradli nissana KWIDZYN. Skradziono samochód terenowy nissan navara, rok produkcji 2008, zaparkowany przy ul. 3 Maja w Kwidzynie. Pojazd wart jest 90 tys. zł.

Włamanie do warsztatu GLINA (GM. KWIDZYN). Złodziej ukrył kłódkę od drzwi warsztatu, wszedł do środka i ukradł komputer przenośny, wyrzynarkę ręczną, spawarkę oraz aluminium i mosiądz. Straty - 12 tys. zł.

Złodziej w piwnicy KWIDZYN. Po otwarciu kłódek dopasowanymi kluczami złodzieje przeszli do piwnicy w budynku przy ul. Grudziądzkiej i zabrali cztery głośniki, wiertarkę, skrzynię z imbusami i zestaw kluczy. Straty - 1500 zł.

Kradzież w zakładzie pracy KWIDZYN. Na terenie jednego z zakładów produkcyjnych ktoś ukradł telefon komórkowy leżący na szafce ubraniowej w szatni. Straty - ok. 400 zł. W innej firmie złodziej wszedł do szatni, wygiął drzwi od szafki ubraniowej i ze środka ukradł pieniądze w kwocie 100 zł. (ad)

Powiat. Lista pijanych kierowców Samochoodem, motorem i skuterem



Policjanci z drogówki niemal codziennie zatrzymują kierowców, którzy jeżdżą po pijanemu.

Fot. Archiwum

Przedstawiamy listę kierowców, którzy w ostatnich dniach zostali zatrzymani przez policję za jazdę po pijanemu.

Kierowcę motoroweru zatrzymano w Nebrowie Wielkim (gm. Sadlinki). Podczas kontroli okazało się, że 24-latek jechał na "podwójnym gazie", miał prawie promil alkoholu.

Kolejny nie chciał zatrzymać się do kontroli. Pościg sztumskiej drogówki za kierowcą mitsubishi, który nie zatrzymał się do kontroli, zakończył się na drodze między Trzcianem a Laskowicami w powiecie kwidzyńskim. Sztumscy funkcjonariusze zatrzymali 24-letniego kierowcę i okazało się, że mężczyzna

chciał uniknąć kontroli, bo pił wcześniej alkohol. Mieszkaniec gminy Ryjewo został przekazany policjantom z miejscowego posterunku. Miał ponad promil alkoholu w organizmie kierowcy.

Niechlubny rekord pobił kierowca motocykla, którego kwidzyńska drogówka zatrzymała do kontroli w Kwidzynie na ul. Malborskiej. Okazało

się, że mieszkaniec Ryjewo ma ponad 1,4 promila alkoholu w organizmie. Na dodatek okazało się, że 19-latek nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów. Wszyscy nieodpowiedzialni użytkownicy dróg staną przed sądem.

Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi im do 2 lat pozbawienia wolności.

(ad)

Złapano przestępców

■ Ukrywali się przez więzieniem

KWIDZYN. W ostatnim czasie policjanci zatrzymali pięć osób poszukiwanych przez wymiar sprawiedliwości.

Pierwsza to zatrzymana we własnym mieszkaniu 27-letnia kobieta, którą widok policjantów bardzo zaskoczył. Na kobiecie, mieszance gminy Kwidzyn, ciąży trzymiesięczny tymczasowy areszt za udział w rozboju.

Kolejna osoba to 25-letni mieszkaniec Kwidzyna. Funkcjonariusze patrolówki pojechali do jego domu, tam gdzie jest zameldowany, dowiedzieli się bowiem, że czasem tam przyjeżdża. Gdy jeden z funkcjonariuszy zapukał do drzwi, 25-latek rzucił się do ucieczki przez okno, ale natknął się na czekającego tam drugiego policjanta. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. W chwili zatrzymania miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. W więzieniu spędzi 7 miesięcy za uszkodzenie mienia.

Kolejnego przestępcę zatrzymano na ul. Długiej w Kwidzynie. Wcześniej policjanci ustalili, że mężczyzna może pojawić się w tej okolicy. 36-letni mieszkaniec gminy Kwidzyn ma zasądzony tymczasowy areszt za udział w rozboju. Następnego ujęto także w Kwidzynie. Funkcjonariusze zauważyli na ul. Słowackiego znanego im poszukiwanego 27-latkę, który na ich widok zaczął uciekać, wbiegł do piwnicy jednego z domków jednorodzinnych przy ul. Żeromskiego i schował się za piecem. Na 27-latkę ciąży wyrok za kradzież z włamaniem. Kilka godzin później kryminalni z kwidzyńskiej komendy zatrzymali kobietę poszukiwaną za udział w rozboju. Kompletnie zaskoczona 28-latkę policjanci zatrzymali na ul. Staszica w Kwidzynie. Najbliższe trzy miesiące kobieta spędzi w areszcie. W chwili zatrzymania miała ponad dwa promile alkoholu w organizmie.

(ad)

REKLAMA

NOWOGRODZKA

Ewa Małgorzata

Wójtem Gminy KWIDZYN

Wybory Samorządowe 21 listopada 2010 r.

KWW Obywatelskie Porozumienie Samorządowe Gminy Kwidzyn

WSPÓLNIE możemy więcej

Sfinansowane przez Komitet Wyborczy Wyborców Obywatelskie Porozumienie Samorządowe Gminy Kwidzyn

red. techn. - KK

Podatki od cięższych pojazdów

■ Samorząd uchwalił opłaty

GMINA KWIDZYN. Samorząd gminy Kwidzyn uchwalił podatki od środków transportowych. Objęte są nimi samochody ciężarowe o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony, ciągniki siodłowe i balastowe przystosowane do używania w przemyśle z naczełą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej od ton wwyż.

Wyjątkiem jest jednak działalność rolnicza. Podatek muszą zapłacić także właściciele autobusów. Ustalając stawki od środków transportowych rada musi brać pod uwagę maksymalne stawki ustalane przez ministerstwo finansów oraz wskaźnik cen towarów i usług. Wskaźnik ten, podany przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, wyniósł 13 lipca tego roku 2,6 proc. O tyle właśnie rada gminy proponowała podwyższenie stawek podatku.

Z uwagi na interes podatników nie proponujemy stawek maksymalnych, w wyniku czego gmina nie uzyska ok. 171 tys. zł dochodów budżetowych. Pieniądze te zasiliłyby budżet gminy gdy zostały zastosowane stawki maksy-

malne. Obniżka w stosunku do maksymalnych stawek, ustalonych przez ministra finansów, wyniesie średnio 41,7 proc. - uzasadnia Henryk Ordon, przewodniczący rady gminy Kwidzyn.

Gmina może zwolnić z podatku rolnika, który wykorzystuje samochód ciężarowy tylko do pracy w gospodarstwie.

Jeśli rolnik wykorzystuje pojazd do wywozu płodów rolnych, musi napisać do nas podanie i podatek jest wówczas umarzany. Jeszcze się zdarzyło, abyśmy komuś odmówili umorzenia podatku po złożeniu takiego dokumentu. Nie możemy tego zarzucić jednak w uchwale. Nie wiemy bowiem, do czego są wykorzystywane samochody ciężarowe. Może się zdarzyć, że ktoś wykorzystuje pojazd nie tylko do prowadzenia gospodarstwa i wywożenia płodów rolnych, ale świadczy także inne usługi, dlatego chcemy dysponować dokumentem dotyczącym używania pojazdu - wyjaśnia Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn.

Nowe stawki podatku od środków transportowych będą obowiązywały od początku 2011 roku.

(jk)

Piętnaście firm chce budować halę

Sala gimnastyczna dla Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2

KWIDZYN. Bardzo duże zainteresowanie firm wzbudziła budowa sali gimnastycznej dla Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Kwidzynie. Sala ma powstać na podstawie gotowego projektu, który przerobiono na potrzeby terenu przy ul. Żwirki i Wigury, który udało się kupić niedawno.

Wpłynęło 15 ofert. Trwa ich rozpatrywanie. Są także pytania dotyczące dokumentacji, dlatego termin rozstrzygnięcia przetargu został przesunięty. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to w połowie listopada budowa zostanie rozpoczęta. Oczywiście zależy to będzie od ewentualnych protestów, które mogą wpłynąć po wybraniu wykonawcy. Przy tak dużej inwestycji nie są one niczym nadzwyczajnym - wyjaśnia Jan Homa, dyrektor

Wydziału Infrastruktury i Inwestycji w Starostwie Powiatowym w Kwidzynie.

Sala gimnastyczna ma być gotowa na początku 2012 roku. Początkowo w sąsiedztwie szkoły, na fundamentach dawnego budynku gospodarczego. Konserwator zabytków postawił jednak wiele warunków oraz ograniczył wielkość sali. Na początku roku pojawiła się jednak możliwość wykupienia, od prywatnego właściciela, terenu przy ul. Żwirki i Wigury. Nowy teren znajduje się poza strefą ochrony konserwatorskiej. Dzięki temu znikły wcześniejsze ograniczenia. Sala będzie pełnowymiarowa, ale tańsza w budowie ta planowana wcześniej. Otwarta została też droga do pozyskania na budowę środków pozabudżetowych.

(jk)

Zobowiązania na salę dla ZSP nr 2

Ostania taka dyskusja

Zaciągnięcie zobowiązań finansowych na budowę sali przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Kwidzynie na kolejne lata wywołało dyskusję na temat podejmowania tego rodzaju decyzji podczas ostatniej sesji kończącej się kadencji.

POWIAT. Sala gimnastyczna ma powstać przy ul. Żwirki i Wigury. Obecnie trwa postępowanie, które ma wyłonić wykonawcę. Wprawdzie cała rada jednogłośnie uznała, że obiekt musi zostać wybudowany, ale Krzysztof Krzeszowski, radny powiatu (PiS), zastanawia się, czy decyzja nie powinna należeć do nowo wybranych radnych powiatu kwidzyńskiego.

Poczekajmy na nową radę

Z czego wynika podejmowanie uchwały podczas ostatniej sesji tej kadencji rady? Czy nie można przenieść na pierwszą sesję nowej rady? Będzie to zobowiązanie, które będzie realizował nowy zarząd. Nie będzie to decyzja przyszłego samorządu. Jak będzie wyglądał poziom zadłużenia powiatu w stosunku do ustawowych obostrzeń - zastanawia się Krzysztof Krzeszowski.

Przepadnie dotacja

Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński, wyjaśnia, że zobowiązanie na 2011 rok wynika z harmonogramu prac inwestycyjnych.

Harmonogram jest pokłosem dofinansowania, które mamy przyrzeczo-

ne z ministerstwa sportu i turystyki. Znaleźliśmy się w programie rozwoju bazy sportowej prowadzonym przez marszałka województwa pomorskiego. Umieszczenie w tym programie zapewniło nam dofinansowanie w okresie trzech lat. W tym roku dofinansowanie wynosi 50 tys. zł i jest symboliczne. W przyszłym roku także wyniesie 50 tys. zł. W pierwszym kwartale 2012 roku otrzymamy 900 tys. zł. Zrobiliśmy wszystko, co było możliwe, aby rozpocząć budowę. W styczniu kupiliśmy grunt. Uzyskaliśmy pozwolenie na budowę. Ubiegamy się o dofinansowanie i chcemy jak najszybciej ten projekt realizować. Obawy dotyczące zaciągania zobowiązań dla przyszłej rady nie dotyczą tylko tego zadania. Podejmowane wcześniej uchwały przenoszą konsekwencje zaciągania zobowiązań na kolejne rady, nie tylko na jedną. Przykładem przyjęcie polityki oświatowej, która zobowiązuje kolejne samorządy do działania. Bez uchwały o możliwości zaciągania zobowiązań na kolejny rok nie będzie możliwe rozstrzygnięcie przetargu. Jeśli tego nie zrobimy, po raz kolejny

opóźnimy rozpoczęcie budowy sali i rezygnujemy z przyznanej dotacji. Chcemy budowę rozpocząć w tym roku. Teren jest przygotowany - wyjaśnia Andrzej Fortuna.

Sprawa kredytu

Ewa Bejgrowicz, skarbnik powiatu, uspokaja, że wskaźnik zadłużenia nie zostanie przekroczony.

Zgodnie z nową ustawą o finansach publicznych wyłącznie do kompetencji rady będzie uchwalanie wieloletniej prognozy finansowej. Prognoza będzie składała się z dwóch części: finansowej i inwestycyjnej. Przedsięwzięcia wieloletnie zastąpi wieloletni plan inwestycyjny. Przedsięwzięcia możemy uchwalać na trzy lata lub na okres dłuższy. Przygotowywany jest projekt. Zostanie on złożony do 15 listopada. Będzie nad nim pracować nowa rada. Sala jest tam wpisana, w tym także kredyt na jej budowę. Kredyt mieści się we wskaźnikach ustawy o finansach publicznych - podkreśla Ewa Bejgrowicz.

Aż trzy lata?

Radnego Jerzego Śniega, radny powiatu (SLD), niepokoi harmonogram prac.

Czas inwestycji rozłożony jest na trzy lata kalendarzowe. Takie sale buduje się w ciągu roku, a nawet w krótszym czasie. Przedłużanie inwestycji to dodatkowe koszty - uważa Jerzy Śnieg.

Andrzej Fortuna odpowiada, że cykl inwestycyjny wyniesie 16 miesięcy.

Na plac budowy wprowadzimy firmę nie wcześniej niż w połowie listopada, a inwestycja zakończy się w marcu 2012 roku. Rozpoczyna się okres zimowy i nie wszystko będzie można zrobić. Czyli tak naprawdę prace potrwać rok. Pomoc z ministerstwa sportu i turystyki to tylko część niezbędnych środków. Zabezpieczamy w naszym budżecie udział własny w formie kredytu. Ostatnia transza będzie w pierwszym kwartale 2012 r. Nie oznacza to jednak, że prace nie mogą się zakończyć do końca przyszłego roku. Wszystko zależy będzie od tego jak umówimy się z wykonawcą w sprawie terminów płatności - wyjaśnia Andrzej Fortuna.

Radni jednogłośnie zgodzili się, że będzie można zaciągnąć w przyszłym roku kredyt na inwestycję do wysokości 3,1 mln zł.

(jk)

Podpiszą umowy na zimowe utrzymanie dróg Siedem rejonów do odśnieżenia

POWIAT. Rozstrzygnięty został już przetarg na zimowe utrzymanie dróg. Wybrano cztery firmy. Największa obsłuży aż cztery rejon. W tym roku powiat został podzielony na siedem rejonów odśnieżania.

W przetargu wzięło udział sześć firm. Wybrane zostały cztery, które spełniły wszystkie wymagania. Nowością w sezonie zimowym będzie siedem rejonów zimowego utrzymania dróg. Takie rozwiązanie powinno usprawnić utrzymanie dróg w należytym stanie zimą - twierdzi Jan Homa, dyrektor Wydziału Infrastruktury i Inwestycji w Starostwie Powiatowym w Kwidzynie



Cztery firmy odśnieżać będą w tym roku powiatowe drogi.

W powiecie trzeba odśnieżać ok. 200 km dróg. Najważniejsze szlaki komu-

nikacyjne to między innymi mała obwodnica oraz drogi Bądko-Jaromierz i Kwidzyn-

Fot. Mirosław Wiśniewski/archiwum

Pierzchowice. Samorząd płaci firmom za wykonaną pracę, a nie za gotowość. (jk)

Remont zabytkowego kościoła

Otwarcie odnowionej świątyni

Prawie 230 tys. zł kosztował remont kościoła pw. w. Anny w Gdakowie.

Niedawno uroczystie otwarto odnowioną świątynię. Mszę dziękczynną celebrował biskup Józef Wysocki.

GDAKOWO (GM. PRABUTY).

W uroczystej dziękczynnej mszy świętej, odprawionej przez biskupa elbląskiego Józefa Wy-

sockiego uczestniczyli mieszkańcy Gdakowie, przedstawiciele samorządu Prabuty i instytucji współfinansujących przedsięwzięcie.

Samorząd województwa pomorskiego reprezentował wicemarszałek Leszek Czarnobaj, natomiast pomorskiego konserwatora zabytków - Krystyna Żuławska-Kantorowska.

Remont kościoła, który przeprowadzono od czerwca do września 2010 roku, kosztował blisko 230 tys. zł i był finansowany z budżetu województwa pomorskiego (68 646



Dziękczynną mszę świętą celebrował biskup Józef Wysocki.

Fot. Prabuty.pl



Świątynię w Gdakowie ponownie otwarto po trzech miesiącach remontu.

zł) Prabuty (60 000 zł), Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku (45 000 zł) i ze środków własnych parafii (55 173,52 zł).

(ad)

Remont Kościoła
p.w. Św. Anny
Gdakowo
2010 rok

Oddaj swój głos świadomie

WYBORY. Wystartowała druga faza kampanii „Masz głos, masz wybór”. Jej celem jest zachęcenie Polaków do oddania świadomego głosu podczas tegorocznych wyborów samorządowych.

Świadomy głos to taki, który zostanie oddany w oparciu o znajomość kandydatów i kandydatek, ich dotychczasowych dokonań oraz programów wyborczych. Dlatego inicjatorzy kampanii kładą tak duży nacisk na poznanie osób, które przez kolejne cztery lata będą decydować o najbliższych wyborcom inicjatywach m.in. o rozbudowie kanalizacji, moder-

nizacji dróg lokalnych, czy o zajęciach dodatkowych w szkole.

- Chcielibyśmy, by wyborcy zastanowili się, ile czasu poświęcają np. na zakup tornistra dla dziecka, czy na wybór opon do samochodu, a ile na poznanie osób, które przez najbliższe 4 lata będą decydować o ich najbliższym otoczeniu. Zatem czytamy programy wyborcze kandydatów, bierzemy czynny udział w spotkaniach. Nie bójmy się zadawać pytań, o to, co do tej pory kandydaci zrobili dla lokalnej społeczności oraz co i w jaki sposób zamierzają zmienić na lepsze w naszej wsi czy dzielnicy. To wszystko z całą pewnością pomoże

w podjęciu przemyślanego wyboru - zachęca Joanna Załuska, koordynatorka akcji z ramienia Fundacji im. Stefana Batorego.

Organizatorzy kampanii „Masz głos, masz wybór” zachęcają organizacje i inne instytucje do organizowania spotkań informacyjnych z kandydatami. Wystarczy zarejestrować się na stronie www.maszglos.pl, by otrzymać profesjonalne materiały oraz wsparcie merytoryczne potrzebne do ich zrealizowania.

Należy również pamiętać, że podczas wyborów samorządowych także obowiązują ułatwienia dla osób niepełnosprawnych oraz obywateli powyżej 75 roku życia. Wyborcy Ci mogą głosować za pośrednictwem pełnomocnika (wniośki należy składać do 12 listopada). Z kolei osoby przebywające poza miejscem zameldowania mogą dopisać się do 19 listopada do rejestru wyborców. W wyborach samorządowych nie ma możliwości pobrania zaświadczenia o prawie do głosowania ani dopisania do głosowania.

(red.)

„To zaskakujące, że więcej czasu poświęcamy na wybór papryczki, niż na wybór osoby, na którą zagłosujemy. Warto o tym pomyśleć, bo to właśnie przyszli radni będą decydować o Twoim otoczeniu.”

Agnieszka Frachon-Schor



Idź i głosuj świadomie!



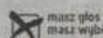
Wybory samorządowe
21 listopada 2010

Lokale wyborcze otwarte od 8 do 22

Co to za koalicja?

Koalicja „Masz głos, masz wybór” (www.maszglos.pl) skupia kilkanaście opiniotwórczych i cieszących się autorytetem organizacji pozarządowych, które wspólnie działają na rzecz zwiększenia udziału obywateli w wyborach. Organizacje te z powodzeniem przeprowadziły już trzy skuteczne kampanie profekwencyjne: „Zmień kraj. Idź na wybory” (przed wyborami parlamentarnymi w 2007 r.), „Pepek Europy” (przed wyborami do Parlamentu Europejskiego w 2009 r.) oraz „Gdziekolwiek będziesz, zagłosuj” (przed wyborami prezydenckimi w 2010 r.). Koalicja zabiega także o zmiany w prawie wyborczym, które mają ułatwić obywatelom udział w głosowaniu (dzięki jej staraniom udało się wprowadzić do prawa wyborczego procedurę głosowania przez pełnomocnika). Akcją społeczną „Masz głos, masz wybór” jest współfinansowana ze środków Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe.

www.maszglos.pl



Do tej pory deszcz lał się z sufitu

■ Wyciekający remont bloku mieszkalnego

LASKOWICE. O sytuacji mieszkańców bloku komunalnego w Laskowicach pisaliśmy kilkakrotnie. Budynek jest tak zniszczony, że podczas letnich deszczów woda wprost lała się z sufitu. Teraz sytuacja ma się zmienić, zapadła już decyzja o kapitalnym remoncie.

Tego lata mieszkańcy kilkunastu domów w Laskowicach przeżywali ciężkie chwile oglądając prognozy pogody. Deszcz oznaczał dla nich nieprzespane noce.

- Nie wiem już, co robić. Po każdym większym deszczu woda leje się nam z sufitu, po żyrandolu. Trzeba podstawić miski i wiadra. Sufit jest mokry, robi się czarny od wilgoci, jest grzyb - mówiła nam mieszkanka domu. - Zgłaszaliśmy wiele razy w administracji, nie tam załatwiali, poprawiali, ale problem nie został ostatecznie rozwiązany. Sąsiadka ma jeszcze gorzej, bo po każdej ulewie musi wynosić się czym prędzej z pokoju, bo woda leje się po ścianach.

Lech Makowski, prezes Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Prabutach, który administruje tym

budynkiem, tak tłumaczył tę sytuację.

- Zdaję sobie sprawę z sytuacji. Budynek jest w bardzo złym stanie, niektóre ze znajdujących się tam osiemnastu mieszkań nie są nawet zasiedlone, bo wymagają remontu i nikt nie chce zdecydować się na zamieszkanie tam - mówił Oczwistym jest, że budynek ten wymaga gruntownego remontu i przygotowujemy się na taką inwestycję, przyznano już na to pieniądze. Planujemy zakończyć prace przed zimą - mówi prezes ZGM.

I rzeczywiście, zdecydowano już o rozpoczęciu remontu domu w Laskowicach. Co prawda prace nie zakończą się przed zimą, jak zakładał prezes ZGM, tylko w kwietniu (tak przynajmniej jest w umowie), ale to o tak bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców. Zakres prac obejmuje remont dachu, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, wykonanie instalacji elektrycznej i centralnego ogrzewania. Koszt inwestycji to 275 tys. zł, pieniądze pochodzą z budżetu miasta i gminy Prabuty.

(ad)

Stare budynki nie na deszcz

Jak tłumaczył nam Lech Makowski, prezes prabuckiego ZGM, wyjątkowo zmienna pogoda tego lata bardzo niekorzystnie działa na budynki, szczególnie te, które są stare i zniszczone. Najpierw upały, gdy temperatura przekroczyła 35 stopni, a potem gwałtowne i obfite ulewy. Gorące powietrze spowodowało rozsychnięcie i pęknięcie, rozszczelnienie elementów dachu, a potem w te szczeliny dostała się woda deszczowa. Dodatkowo ulewy połączone były z silnym wiatrem, co spowodowało, że deszcz zaczął z boku i woda łatwiej dostawała się do środka, niż gdyby deszcz padał pionowo.

Strażacy dostali nowy samochód

■ Pieniądze na sprzęt

PRABUTY. Wśród dziewięciu pomorskich jednostek, które dostały dofinansowanie na kupno samochodów strażackich, znalazła się też prabucka OSP.

Umowy na dofinansowanie zakupu wozów strażackich dla 9 Ochotniczych Straży Pożarnych z województwa pomorskiego podpisano w Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku. Wśród sygnatariuszy umów jest gmina Prabuty, która dzięki temu wzbogaciła

się o średni samochód ratowniczo-gaśniczy. Pojazd kosztuje 488 000 zł, w tym dofinansowanie ze środków Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku to - 75 000 zł, ze środków Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP - 75 000 zł, z budżetu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego - 55 555 zł. Pozostała kwota, 282 445 zł, pochodzi z budżetu Miasta i Gminy Prabuty.

(ad)

Uroczystość w Szkole Podstawowej Najmłodszy uczniowie



OBRYNOWO (GM. PRABUTY). Uczniowie pierwszej klasy Szkoły Podstawowej w Obrzynowie złożyli ślubowanie. Podczas uroczystości recytowali wiersze i śpiewali piosenki. Podczas ślubowania obiecali być dobrymi uczniami i Polakami. Fot. Archiwum

20-lecie samorządu terytorialnego

Państwowe odznaczenia za zasługi

PRABUTY, GDAŃSK. Dwaj samorządowcy z Prabut, Józef Kudelka (pośmiertnie) i Marek Staniszewski, otrzymali najwyższe państwowe odznaczenia podczas okazji 20-lecia samorządu terytorialnego w Polsce.

Uroczystość odbyła się w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej im. Fryderyka Chopina w Gdańsku. Spotkanie było okazją do złożenia podziękowań osobom, które tworzyły podstawy samorządności w Polsce. Wręczono odznaczenia pań-

stwowe, które prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał wybranym osobom w uznaniu zasług na rzecz społeczności lokalnej. Wśród odznaczonych znaleźli się dwaj samorządowcy z Prabut. Pośmiertnie Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Józef Kudelka, którego medal odebrał Przewodniczący Rady Miejskiej w Prabutach Henryk Fedoruk. Srebrny Medal 20-lecia otrzymał Marek Staniszewski, pełnomocnik burmistrza ds. Gospodarki Gruntami, Przestrzennej i Komunalnej w prabuckim urzędzie.

(ad)



Uroczystość odbyła się w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej im. Fryderyka Chopina w Gdańsku. Fot. Prabuty.pl

Najlepsi pedagodzy - nagrody dla nauczycieli

PRABUTY. Podajemy listę nauczycieli, którzy otrzymali nagrody burmistrza z okazji niedawnego Dnia Edukacji Narodowej.

Za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej nagrodzeni zostali dyrektorzy i nauczyciele szkół z miasta i gminy Prabuty: Kazimierz Kowalczyk, dyrektor Zespołu Szkół w Trumiejkach, Bożena Niewulis, dyrektor Zespołu Szkół w Rodowie, Stanisław Gostomczyk, dyrektor Szkoły Podstawowej w Ob-

rynowie, Adam Nowak, dyrektor Gimnazjum im. Marii Curie - Skłodowskiej w Prabutach, Aldona Moczadło, wicedyrektor Gimnazjum im. Marii Curie - Skłodowskiej w Prabutach, Maciej Śmieszniak, nauczyciel Gimnazjum im. Marii Curie - Skłodowskiej w Prabutach, Genowefa Kowalska, nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 2 im. Obrońców Westerplatte w Prabutach, Wiloetta Rogowicz, nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 2 im. Obrońców Westerplatte w Prabutach, Anna Stankiewicz, nauczycielka

Szkoły Podstawowej nr 2 im. Obrońców Westerplatte w Prabutach, Dagmara Kobylińska, nauczycielka, pedagog szkolny Szkoły Podstawowej nr 2 im. Obrońców Westerplatte w Prabutach, Grażyna Drozdowska - Kot, nauczycielka, pedagog szkolny Gimnazjum im. Adama

Mickiewicza w Trumiejkach, Dorota Mosakowska, nauczycielka Szkoły Podstawowej w Obrzynowie, Elżbieta Ambryszewska, nauczycielka Szkoły Podstawowej w Rodowie, Beata Kamińska, nauczycielka Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Rodowie.

Opr. (ad)

Także w przedszkolu

Nagrody, ufundowane przez dyrekcję placówek, otrzymały też nauczycielki z przedszkoli niepublicznych: Beata Kasprzak z Przedszkola Niepublicznego „Bratek - Jedynka”, Elżbieta Zalewska w Prabutach oraz Katarzyna Surwiło z Przedszkola Niepublicznego „Miś Uszatek” Beata Lewandowska w Prabutach.

W powiecie kwidzyńskim przestał istnieć Dom Dziecka, zamiast dużej instytucji utworzono więcej mniejszych domów, w których opieka nad dziećmi bardziej przypomina życie w normalnej rodzinie.



Fot. Archiwum

REKLAMA

darmowe rozmowy z 14 mln ludzi w Orange

od 18.00 do 8.00 i w weekendy

1 zł

w abonamencie
Delfin 59

Sony Ericsson Elm™



14

Nawet nie wiesz, jak wielu Twoich bliskich i znajomych jest w Orange. Teraz możesz rozmawiać z nimi wszystkimi, bo Orange daje Ci darmowe rozmowy wieczorami i w weekendy z 14 milionami osób wewnątrz sieci. Promocja dostępna jest w taryfach Delfin, Pelikan, Pantera. I co na to powiesz?

Okres promocji uzależniony jest od kwoty abonamentu. Szczegóły na www.orange.pl

Zapraszamy do salonów Orange:
Kwidzyn, ul. Chopina 24 lok. 2, ul. Kopernika 25a

Jak wychowywać w rodzinach zastępczych?

POWIAT. Dwa projekty, które mają pomóc dzieciom wychowującym się w rodzinach zastępczych, realizuje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kwidzynie. Chodzą o wspieranie rodzin niespokrewnionych z dzieckiem.

Organizatorzy przygotowali różnego rodzaju

szkolenia oraz warsztaty. Projekt „Poznajmy siebie i innych” dotyczy dzieci i młodzieży wychowujących się w rodzinach zastępczych.

- Zajęcia edukacyjno-integracyjne prowadzone są przez specjalistów w dwóch grupach. Celem zajęć dla dzieci i szkół podstawowych było zwiększenie poczucia własnej wartości, budowanie pozytywnego obrazu siebie oraz poznanie czynników, które wpływają na podejmowanie decyzji. Chodziło też o rozwijanie umiejętności podejmowania samodzielnych, odpowiedzialnych decyzji. W przypadku grupy gimnazjalnej zajęcia mają na celu rozwój w sferze społecznej, czyli m.in. rozwijanie umiejętności współpracy w grupie, wykształcenie umiejętności radzenia sobie ze stresem oraz w trudnych sytuacjach konfliktowych, wykształcenie postawy asertywności, rozpoznanie predyspozycji zawodowych i pomoc w ukierunkowaniu zainteresowań oraz rozwój w sferze emocjonalnej, w tym rozpoznawanie uczuć i nauka radzenia sobie z emocjami oraz podniesienie poczucia własnej wartości - wyjaśnia Lidia Wiśniewska z PCPR.

Dla uczestników zajęć zorganizowano wycieczkę do aquaparku i Multikina.

Projekt uzyskał dofinansowanie ministerstwa pracy i polityki społecznej, część dopłacił samorząd powiatu.

(jk)

Razem ku samodzielności

PCPR realizuje też projekt „Razem ku samodzielności”. - Wsparciem objęto dwanaście osób, które były wychowywane w rodzinach zastępczych i placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Uzyskują one pomoc doradcy usamodzielnianego wychowanka w miejscu jego zamieszkania. Doradca dokonuje szczegółowej diagnozy sytuacji i pomaga poprawić sytuację życiową takiej osoby, współpracuje z pracownikami socjalnymi ośrodków pomocy społecznej, by rozwiązywać problemy wychowanka - podkreśla Lidia Wiśniewska z PCPR. Praca doradcy to także motywowanie wychowanków do podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz poszukiwania, a także utrzymania pracy.

Ważne telefony

Telefony alarmowe

Szpital: Sekretariat
- 645 83 00, pogotowie dyspozytorskie - 279 39 09, Szpitalny Oddział Ratunkowy - 645 84 10, Izba Przyjęć, świąteczna i nocna podstawowa opieka zdrowotna - 645 84 15, 645 84 15, laboratorium - 645 83 80, 645 83 81. Straż pożarna 998; Policja: - 645 03 88; numery alarmowe - 997, 112 (z tel. komórkowego) Policjany Telefon Zaufania - 261 90 00 (czynny całą dobę)

Urzędy

Urząd Miejski w Kwidzynie - 646 47 00, 701, 702, 721; Starostwo Powiatowe - 646 50 00; Powiatowy Urząd Pracy - 267 27 00, Urząd Skarbowy - 279 26 47

Po pomoc

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (Kwidzyn) - 646 16 26; Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - 646 18 00; Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna, ul. Grudziądzka 8 - tel. 2792119; Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Filia Prabuty, ul. Reymonta 1 - tel. 278 21 16

Jedzenie na telefon

Zyggi's Pizza - 261 92 48; City Pizza - 261 22 55; Casablanca - 261 00 21; Bar Kebab - 279 70 14; Pizzeria Marcello - 275 93 04; Restauracja Orientalna Lotos - 261 63 51.

Instytucje

Zakład Usług Mieszkania w Kwidzynie - 261 41 91, 261 41 97 (fax); Zakład Usług Mieszkania w Kwidzynie - 261 41 91, 261 41 97 (fax)

Niebezpieczna sadza

Groźny ogień w kominie

Nie ma tygodnia bez interwencji strażaków w sprawie pożaru sadzy w kominach. Ostatnia taka akcja miała miejsce w Straszewie (gmina Ryjewo). Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzcianie ugasili ogień, który pojawił się w kominie budynku.



- Zapchany komin może spowodować groźne dla życia zatrucie czadem - ostrzega kpt. Jan Chodukiewicz, rzecznik komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie. Fot. Archiwum

POWIAT. Wydano zakaz użytkowania przewodu dymowego wraz z podłączonym do niego urządzeniem do czasu wydania pozytywnej opinii kominarskiej. Strażacy ostrzegają, że nagromadzenie się sadzy w kominie może być przyczyną groźnego pożaru.

- W obiektach, w któ-

rych spalane jest paliwo stałe, ciekłe lub gazowe, powinno się regularnie usuwać zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych. Jeśli jest to paliwo stałe powinno się to robić co najmniej cztery razy w roku. W przypadku wykorzystywania paliw płynnych - co najmniej

dwa razy w roku. Zakłady gastronomiczne lub inne zajmujące się zbiorowym żywieniem muszą zadbać o czyszczenie instalacji co najmniej raz w miesiącu. Nie należy eksploatować uszkodzonych instalacji i urządzeń grzewczych. Piec z kamienia, cegły, kafli i podobnych materiałów

niepalnych oraz przewody spalinowe i dymowe powinny być oddalone od łatwo zapalnych, nieosłoniętych części konstrukcyjnych budynku co najmniej 0,3 m, a od osłoniętych tynkiem - co najmniej 0,15 m. Przewody spalinowe i dymowe powinny być wykonane z materiałów nie-

palnych - przypomina kpt. Jan Chodukiewicz, rzecznik komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie.

Zapchane przewody kominowe mogą być także niebezpieczne z powodu zagrożenia zatrucia czadem, czyli tlenkiem węgla.

(jk)

Jak wspierać młodzież?

Konferencja Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

TO WAŻNE. 29 listopada w Kwidzyńskim Centrum Kultury przy ul. 11 Listopada odbędzie się konferencja profilaktyczna, której tematem przewodnim jest „Pozytywna profilaktyka, czyli jak wspierać dzieci i młodzież i ich drodze do doskonałości”. - Adresatami konferencji są dyrektorzy, pedagodzy, psycholodzy i wychowawcy szkół oraz przedstawiciele innych instytucji prowadzących działania profilaktyczne

wśród dzieci i młodzieży - informuje Aleksandra Ochenkowska, referent ds. rozwiązywania problemów alkoholowych.

Konferencja ma zasięg wojewódzki i ogólnopolski do współpracy zaproszono też organizacje pozarządowe ze Starachowic, Sopotu, Gdańska, Malborka i Tczewa. Jej organizatorem jest Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

(ad)

Program konferencji

9⁰⁰ - Powitanie gości. Prezentacja Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kwidzynie.

9¹⁵ - 10⁰⁰ - Wykład „Pozytywna profilaktyka czyli jak pomóc nastolatkom. Wnioski z badań nad zachowaniami ryzykownymi gimnazjalistów” - dr Krzysztof Ostaszewski - Instytut Psychiatrii i Neurologii Warszawa.

10⁰⁰ - 11⁰⁰ - Wykład „W ogrodzie pamięci - od deficytów do zasobów” - Piotr Bednarczyk - Stowarzyszenie Psychoprofilaktyki „Spójrz Inaczej” Starachowice.

11⁰⁰ - 11³⁰ - Przerwa kawowa.

11³⁰ - 14⁰⁰ - Warsztaty w grupach:

- „Jak chronić się przed wypaleniem zawodowym” - Danuta Kielnik, Stowarzyszenie Psychoprofilaktyki „Spójrz Inaczej” Starachowice.
- „Zasoby nauczyciela i wychowawcy w pracy z dziećmi i młodzieżą” - Piotr Bednarczyk, Stowarzyszenie Psychoprofilaktyki „Spójrz Inaczej” Starachowice.
- „Zastosowanie sprawiedliwości naprawczej w rozwiązywaniu problemów agresji i przemocy w szkole” - Ewa Czerniewska, Stowarzyszenie Psychoprofilaktyki „Spójrz Inaczej” Starachowice.
- „Spójrz inaczej na zabawę w profilaktyce” - Wiesława Kuchenbeker, Stowarzyszenie Psychoprofilaktyki „Spójrz Inaczej” Starachowice.
- „Debriefing - doraźna pomoc psychologiczna dzieciom po wydarzeniach traumatycznych” - Kazimierz Koruba, Stowarzyszenie Psychoprofilaktyki „Spójrz Inaczej” Starachowice.

14⁰⁰ - 14³⁰ - Poczestunek dla uczestników konferencji.

14³⁰ - 16⁰⁰ - Podsumowanie pracy w grupach. Zakończenie konferencji.

REKLAMA

Miejsce
na
**Twoją
reklamę**

BIURO REKLAMY
KURIERA KWIDZYŃSKIEGO
UL. CHOPINA 26
82-500 KWIDZYN
TEL. 55 645 75 40
FAX. 55 645 75 41

Gabinet Kardiologiczny

Lek.med. Waldemar Templin

Specjalista kardiolog - internista



Przyjmuje: bez rejestracji wtorki i czwartki 16.00 - 17.30 w pozostałe dni wyłącznie po telefonicznym uzgodnieniu tel. 279 47 98 Rejestracja czynna codziennie 8.00 - 9.30

Kwidzyn ul. Piłsudskiego 45 II p.
tel. w gabinecie 261 39 39, domowy 279 48 30

GABINET ORTOPEDYCZNY



lekarz medycyny
ANDRZEJ MADEJ

Kwidzyn, ul. Zbożowa 1 (NZOZ im. św. Łukasza)
tel. rej. 055/ 261 52 24, 0 601 810 617

GABINET ALERGOLOGICZNY

lek. med. Barbara Przedwojska-Szwarc

Specjalista chorób płuc i chorób alergicznych



Przyjmuje:
wizyty domowe tel. 055 278 23 38 lub 606 128 652
Kwidzyn, ul. 11 Listopada 20 (Lancet)

Czwartek 16.00 - 17.00

GABINET CHIRURGICZNY

lek. med. Zdzisław Żywicki
Specjalista chirurg

Przyjmuje: poniedziałek, środa, piątek
w godz. od 15.00 do 18.00



BEZ SKIEROWAŃ

Kwidzyn ul. Staszica 5 tel. 279 21 61, 602 733 218

Gabinet Dermatologiczny

lek. medycyny
specjalista dermatolog
Małgorzata Skrajda



Przyjmuje:

poniedziałek 16.30 - 18.00
czwartek 16.30 - 18.00

Kwidzyn ul. 11 Listopada 20
(LANCET)
rejestracja telefoniczna
Tel. 55 261 51 74

Jesienna wystawa przedszkola Smyk

Wspólne dzieło dzieci i rodziców

Kwidzyńskie przedszkole Smyk docenia wartość wspólnych zajęć dzieci i ich rodziców. Tym razem efektem ich pracy są ozdoby wykonane ze skarbów jesieni, kasztanów, żołędzi i suchych liści.

- Uważamy, że wspólne zajęcia, wykonywanie czegoś, co przynosi wymierny efekt to wspaniały element wychowania - mówi nauczycielka przedszkola Smyk. - Warto docenić inwencję dzieci i ich rodziców, którzy do prac plastycznych wykorzystali kasztany i jesienne liście.

Prace plastyczne przedszkolaków ze Smyka można oglądać w holu na pierwszym piętrze Galerii Handlowej "Kopernik".



Konkurs w Przedszkolu Integracyjnym

Najpiękniejsze jesienne stwory

KWIDZYN. W Przed-szkolu Integracyjnym w Kwidzynie rozstrzygnięto konkurs na najciekawsze prace wykonane z darów jesieni „Jesienne Stwory”. Dzieci oraz ich rodzice wykazali się dużą pomysłowością i wyobraznością twórczą.

Grupa dzieci 4- i 6-letnich przygotowała inscenizację „Jesień w lesie”, która uprzyjemniła uczestnikom konkursu oczekiwanie na werdykt. Jury miało trudną decyzję do podjęcia.

W rezultacie pierwsze równorzędne miejsce otrzymali Julia Paurowska i Emanuel Pułka, II miejsce przyznano Lucji Radomińskiej, III miejsce Julii i Dominikowi Pakalskim. Wyróżniono: Oliwiera Bielawskiego, Julię Bloch, Michałinę Cackowską, Andrzeja Jabłońskiego oraz Agatę Kulpa.

Wszystkie dzieci biorące udział w konkursie otrzymały dyplomy i nagrody pocieszenia.

Opr. (ad) Najlepsze prace w konkursie „Jesienne Stwory”.



Żywność podarowana przez klientów

■ To się chwali. Pomagają ubogim



Zebrałe podczas akcji produkty trafiają do najuboższych rodzin podopiecznych kwidzyńskiego hufca pracy.

Fot. Archiwum

Kwidzyński Ochotniczy Hufiec Pracy już po raz kolejny zorganizował zbiórki żywności i innych przydatnych produktów. Dary przekazano rodzinom podopiecznych OHP, które są w szczególnie trudnej sytuacji.

Młodzież i pracownicy OHP przygotowali specjalne oznakowane kartony i ustawili je w sklepach, których właściciele wyrazili na to zgodę. Akcję rozpropagowali wieszając plakaty. Klienci sklepów mogli podarować coś ubogim.

- Dzięki przychylności właścicieli sklepów, którzy zezwolili na wystawienie kartonów oraz przyklejenie plakatów na szybach, zebraliśmy bardzo dużo darów - mówi Roman Tadajewski, komendant kwidzyńskiego OHP. - Nie

jest to rekordowa ilość artykułów spożywczych, jakie mieliśmy okazję dotychczas zebrać, ale w dobie kryzysu nie powinniśmy narzekać. Możemy także śmiało stwierdzić, iż w tym roku kwidzyńskie nie zawiedli. Trzeba również przyznać, że i wśród młodzieży nie brakuje chętnych do niesienia pomocy. Uczestnicy Hufca aktywnie włączyli się w zbiórki żywności: robili plakaty, oklejali kartony, rozdawali ulotki, a także dawali przykład wkładali do kartonów żywność. Dla nas wszystkich była to dobra lekcja wrażliwości i aktywności społecznej. Zebrane dary trafiły do rodzin uczestników kwidzyńskiego hufca, którzy pochodzą z rodzin wielodzietnych i są dotknięci problemem ubóstwa.

(ad)

Kurs w ramach programu "Człowiek ma potencjał" Zgłębiały sztukę wizażu

Sześć kobiet uczestniczyło w szkoleniu z zakresu stylizacji i makijażu twarzy. Kurs odbył się w ramach programu "Człowiek ma potencjał" realizowanego przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gardei.

GARDEJA. Projekt współfinansowany w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Kurs zorganizował Ośrodek Kształcenia Ustawicznego w Kwidzynie. Na zajęcia zgłosiło się sześć kandydatek. Szkolenie obejmowało część teoretyczną - 12 godz. oraz część praktyczną - 32 godz. w tym 6 godz. zajęć w zakładzie kosmetycznym.

- Kobiety uczyły się, jak właściwie używać i dobrać korektor, podkład, puder, kredkę na powieki, cienie do powiek, tusz do rzęs, konturówkę do ust, pomadkę, błyszczki, róż. Prowadząca zajęcia kosmetyczka uczyła jak makijażem ukryć mankamenty urody - głęboko osadzone lub małe oczy, wąskie usta, pełne usta, cera naczylniowa, makijaż a okulary, modelowanie twarzy - informuje Bogu-



Mieszkanke Gardei uczyły się trudnej sztuki makijażu i wizażu w ramach programu "Człowiek ma potencjał", realizowanego przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

Fot. Mirosław Wiśniewski

miła Plewka, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gardei

Uczestniczki samodzielnie wykonywały profesjonalne makijaże oraz nauczy-

ły się trików wizażowych, które utrwalają efekt.

Opr. (ad)

Nagroda za program

Program "Człowiek ma potencjał" realizowany przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gardei obejmuje różnego typu kursy. Za ten projekt GOPS otrzymał wojewódzką nagrodę "Europejski Fundusz Społeczny w województwie pomorskim - ciekawe pomysły, dobre praktyki". Ideą konkursu jest promowanie najciekawszych projektów realizowanych w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Głównym celem "Dobrych praktyk EFS 2010" jest pokazanie, w jaki sposób unijne środki trafiają do przeciętnego człowieka i zmieniają jego życie. Prezentacja jego wyników przyczyni się do upowszechniania wiedzy na temat pozyskiwania wsparcia w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, a także zachęci kolejne osoby do sięgania po unijne środki. Projekt systemowy "Człowiek ma potencjał" realizowany przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej został wyróżniony konkursie organizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego. Statuetkę wraz z dyplomem z rąk mar-

szalka Mieczysława Struka i wicemarszałka Wiesława Byczkowskiego odebrała Bogumiła Plewka, kierownik GOPS oraz koordynator projektu.

Projekt "Człowiek ma potencjał" realizowany jest od maja 2008 r. Zatrudniono pracownika socjalnego odpowiedzialnego za jego wdrażanie. Zorganizowano szkolenie na wózki widłowe dla 5 mężczyzn i oraz szkolenie kasy fiskalne dla 5 kobiet. W 2009 roku wsparciem objętych było 10 kobiet, uczestniczyły one w kursie na opiekunkę do osób starszych, niepełnosprawnych oraz dzieci. Panie ukończyły także kurs - pomoc wychowawcy w różnych formach opieki



Gardejski GOPS otrzymał nagrodę "Europejski Fundusz Społeczny w województwie pomorskim - ciekawe pomysły, dobre praktyki".

Fot. Gardeja.pl

nad dzieckiem. W bieżącym roku w projekcie uczestniczy 20 osób - 15 kobiet wzięło udział w kursie na stylizację paznokci, 5 kobiet - kasy fiskalne z modulem komputerowym i fakturowaniem, 5 mężczyzn - kurs ogólnobudowlany, 6 pań wzięło udział w kursie wizażu. Głównym założeniem projektu jest integracja

społeczna, zwiększenie szans na wejście na rynek pracy oraz ograniczenie trwałego bezrobocia wśród mieszkańców Gminy Gardeja.

(ad)

Zajęcia wyrównawcze dla podopiecznych OHP

Teraz lepiej sobie radzą w szkole

KWIDZYN. Młodzież z Hufca Pracy 11-16 uczęszcza na zajęcia wyrównawcze organizowane w ramach III Edycji projektu „ Szkolenie - Praktyka - Zatrudnienie - Rozwój”. Dzięki prowadzonym przez nauczycieli indywidualnym spotkaniom uczniowie le-

piej radzą sobie w szkole i zaczynają wierzyć we własne możliwości.

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

- W zajęciach uczestniczy młodzież, której ograniczenia materialne

i środowiskowe, a także brak kwalifikacji zawodowych utrudniają samodzielne nabycie umiejętności gwarantujących udany start życiowy. Zajęcia prowadzone przez naszych nauczycieli mają na celu wspierać młodych ludzi, którym grozi wypadnięcie z systemu szkolnego, - wy-

jaśnia Roman Tadajewski, komendant kwidzyńskiego OHP.

Warsztaty wyrównawcze są skierowane dla młodzieży, uczniów gimnazjum dla dorosłych, które działa przy dawnej "Wiklinie", mającej trudności z nauką. Korzysta z nich 20 osób, które spotykają w dwóch

grupach 10-osobowych. Warsztaty mają charakter indywidualny, każda z osób ma do dyspozycji 15 godzin zajęć wyrównawczych z przedmiotu. Młodzież po zajęciach lepiej radzi sobie w szkole.

- Chcą nadal chodzić na zajęcia, gdyż widzą poprawę i nie boją podejść do

egzaminów gimnazjalnych. Stali się pewniejsi siebie i zaczęli wierzyć w swoje możliwości. Coraz częściej mówią o tym, że chcieliby kontynuować naukę po skończeniu gimnazjum - podkreśla R. Tadajewski. - Niestety zajęcia kończą się już z końcem listopada.

(ad)

Nagroda dla banku

Wśród prawdziwych filantropów

Powiślański Bank Spółdzielczy znalazł się na drugim miejscu w kraju w konkursie Lider Filantropii 2010, w którym w tym roku wzięło udział 25 firm.



Uroczystość wręczenia nagród Lider Filantropii 2010 odbyła się w siedzibie Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. Fot. Kwidzyn.pl

KWIDZYN. Ranking prowadzony w dwóch kategoriach: firma, która w roku 2009 przekazała na cele społeczne największy odsetek swoich dochodów przed opodatkowaniem, oraz: i firma, która w roku 2009 przekazała najwięcej środków na cele społeczne.

Podczas uroczystości wręczenia nagród w siedzibie Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, reprezentowany przez

wiceprezesa zarządu banku Barbarę Pietrzak oraz członka zarządu Tomasza Jankowskiego, PBS w Kwidzynie uhonorowany został pamiątkowym dyplomem Lidera Filantropii 2010.

W tegorocznym konkursie, którego jak co roku celem była promocja społecznego zaangażowania biznesu i wyłonienie firm, które przekazują najwięcej środków na działania społeczne, wzięło udział 25

firm z całego kraju, które łącznie na działalność filantropijną przeznaczyły w 2009 roku prawie 50 milionów złotych. Wśród uczestników konkursu znaleźli się giganci m.in. z sektora finansowego, telekomunikacji, przemysłu energetycznego, chemicznego oraz usług.

Powiślański Bank Spółdzielczy w Kwidzynie tytuł Lidera Filantropii zdobył już po raz drugi (pierwszy

raz w 2008 roku). W ramach działalności filantropijnej PBS od wielu lat wspiera m.in. lokalne szkoły, kluby sportowe, parafie. Pomaga Ochotniczym Strażom Pożarnym i Kołom Gospodyń Wiejskich, a także fundacjom zajmującym się chorymi i niepełnosprawnymi. Co roku pomaga też w obsłudze finansowej licytacji kwidzyńskich finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Opr. (ad)

Dzieje się kulturalnie

Jujka rysuje Chopina

Jeszcze przez kilka dni w holu kwidzyńskiego teatru oglądać można wystawę rysunków Zbigniewa Jujki „Fryderyk Chopin. Wariacje na temat”.

Na wystawie można zobaczyć ok. 80 prac tego znanego satyryka i rysownika z Trójmiasta. Wystawę zorganizowano w związku z przypadającą w tym roku dwusetną rocznicą urodzin najśłynniejszego polskiego kompozytora.

Koncert Edyty Geppert

5 listopada o godz. 19.00 w kwidzyńskim teatrze odbędzie się koncert Edyty Geppert. Bilety - 55 zł. Zaprasza Kwidzyńskie Centrum Kultury.



„Szewcy” na scenie

14 listopada o godz. 18.00 w kwidzyńskim teatrze będzie można obejrzeć spektakl na podstawie dramatu Witkacego „Szewcy” w wykonaniu Bałtyckiego Teatru Dramatycznego z Koszalina. Bilet normalny - 15 zł, ulgowy - 10 zł.

„Szewcy”, czyli najbardziej znany dramat Witkacego, został na potrzeby publiczności mocno zmieniony. Dramaturg Jan Czaplinski ingerował w tekst i połączył go z szeregiem współczesnych odniesień. Dzięki temu, zamiast trzygodzinnego nużącego spektaklu, mamy lustro dzisiejszego poświata w pigułce.

(ad)



Tradycyjny bieg konny

Święty Hubert, patron jeźdźców i myśliwych

KWIDZYN. Dzień Świętego Huberta przypada na 3 listopada i w tym okresie organizowane są biegi myśliwskie zwane hubertusami, które kończą letni sezon myśliwski.

Kiedyś biegi myśliwskie były okazją do prawdziwego polowania na zwierzynę, dziś to tylko wspólna jazda konna w poszukiwaniu lisiej kity.

Kwidzynianie mają bogate tradycje łowieckie, od lat organizowany jest tu ogólnopolskie przeglądy muzyki i kultury myśliwskiej. Tegoroczny bieg myśliwski rozpoczął się na Terenach Rekreacyjno - Wypoczynkowych „Miłosna”.



Bieg myśliwski rozpoczął się na Terenach Rekreacyjno - Wypoczynkowych „Miłosna”.

Zdjęcia: Kwidzyn.pl

19 jeźdźców w galowych strojach wyruszyło w dwóch grupach do pobliskiego lasu na godzinną przejażdżkę.

Sygnal do wymarszu dali sygnaliści z Koła Łowieckiego „Bizon”. Zaproszeni goście wyruszyli w ślad za nimi tzw. tramwajem

konny. Po powrocie na teren Miłosnej jeźdźcy pokonywali tor przeszkód krosowych.

Kolejny myśliwski syg-



Potem jeźdźcy udali się na przejażdżkę do pobliskiego lasu.

nał rozpoczął poszukiwania lisiej kity. Znaleźli je: Weronika Tomczyk ze szkółki jeździeckiej i Lukasz Śliwiński z ekipy zawodników.

Wszyscy uczestnicy spotkali się przy ognisku z bigosem i kielbaskami.

„Hubertus” był okazją do wręczenia brązowych i srebrnych odznak Polskiego Związku Jeździeckiego jeźdźcom, którzy na początku października przystąpili do egzaminu.

Opr. (ad)

XXIV Otwarte Mistrzostwa Polski w maratonie kajakowym

Medal pomimo przeciwności

Sławomir Lewalski z Kwidzyna zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski w maratonie kajakowym rozgrywanym w Ostródzie. Kwidzynianin startujący w barwach Astorii Bydgoszcz, zajął III miejsce w zawodach klasy masters. Zdobyl upragniony krążek mimo walki z rywalami, wodą oraz... ułamanym siedzeniem kajaka.

KAJAKARSTWO. Otwarte Mistrzostwa Polski w maratonie kajakowym rozgrywane były na jeziorze Drwęckim w Ostródzie, czyli rodzinnym mieście Sławomira Lewalskiego. Był to więc swoisty handicap tego zawodnika. Poza tym przygotowując się do startów w Mistrzostwach Polski, kwidzynianin uczestniczył w obozie przygotowawczym zorganizowanym właśnie na tym akwenie.

Dobrze znana trasa i warunki

- Pływałem po trasie maratonu, więc miałem ją doskonale opracowaną, łącznie z przenoskami oraz pływaniem w ekstremalnych warunkach. - mówi S. Lewalski.

Okazuje się bowiem, że to nie trudy zawodów, a pogoda była największym wyzwaniem dla uczestników. Pływając na fali, zawodnik musi bowiem stabilizować kajak biodrami oraz kręgosłupem. W czasie wiosłowania natomiast, raz trafia się wiosłem w wodę, a raz w próżnię. Stąd można też dość łatwo wywrócić się do wody.

Zrezygnowali przed startem

Warunki panujące na torze zmniejszyły zatem grono startujących w klasie masters to zaledwie 13 zawodników, choć trzech z nich nie wystartowało nawet pomimo zgłoszenia.

- Gros zawodników zrezygnowało z udziału w zawodach przed samym startem - dodaje kwidzynianin. - Przyjechali na miejsce, ale ostatecznie nie zdecydowali się nawet na zgłoszenie. Akwen ostródzki charakteryzuje się niesamowitymi wiatrami i bardzo wysoką falą, a wielu zawodników ma kłopoty z pływaniem w takich warunkach. Wi-

dząc więc co dzieje się na wodzie, po prostu zrezygnowali z walki.

Z kajakiem pod pachą

Charakterystyką maratonów kajakowych jest długi dystans oraz tzw. przenoski. Startujący zawodnicy w pewnym momencie trasy, muszą bowiem wysiąść na ląd, chwycić kajak i pobeć z nim w wyznaczone miejsce. Czasami przenoski mogą być oddalone od miejsca wysiadki nawet do 2 km, jednak w Ostródzie był to zdecydowanie krótszy dystans.

Zawodnicy Mistrzostw Polski mieli do pokonania trasę 17,2 km, podzielonych na około 5 km pętli. Trzykrotnie zawodnicy musieli również przenosić kajaki.

- Start do zawodów był z wody i finiszowaliśmy na wodzie - mówi popularny „Syberia”. - Musieliśmy jednak pokonać 300 metrową przenoskę brzegiem jeziora. Niby niewielki odcinek, ale biegano się po plaży i nogi grzęzły w piachu.

Start jak w sprincie

W Ostródzie pływano na dystansie 17,2 km, co jest przeciętną długością jeśli chodzi o maratony. Najdłuższe zawody rozgrywane są na dystansach ok. 30 km, choć zdarzają się i takie gdzie pływa się po 100 km. Nie są to jednak imprezy rangi mistrzowskiej tylko odbywające się pod patronatem jakiegoś sponsora strategicznego, jak np. wyścig z Kazimierza Dolnego do Warszawy.

Choć trasa maratonu liczy niewiele ponad 17 km, to start przypomina bardziej sprint na dystansie 500 metrów. Wszyscy zawodnicy starają się bowiem już na początku znaleźć dla siebie dobrą pozycję do pływania, czyli z dala od fal robionych przez innych startujących.



Start w maratonie nie różni się niczym od startu w rywalizacji sprinterskiej.

Zabójcze fale

- Jeśli podczas biegania mamy kontakt wzrokowy z zawodnikiem przed nami, to jesteśmy w stanie nadgonić różnicę kilkunastu metrów - wyjaśnia kwidzyński kajakarz. - Taka sama różnica w kajakach to prawdziwa mordęga, ze względu właśnie na pokonywanie fal. Pod każdą falą trzeba bowiem podpląć i z niej zjechać, co powoduje stratę siły zawodnika. Poza tym każde przejście fali wymaga szybkiego wiosłowania na krótkim dystansie. Gdybym bowiem utrzymywał tempo

wiosłowania zawodnika przede mną to nigdy bym go nie doszedł. Muszę to po prostu robić szybciej i mocniej. Gorzej jednak gdy przede mną jest kilku zawodników i każdy z nich robi swoją falę.

Lewalski jednak cały obecny sezon podporządkował przygotowaniom i startom w zawodach sprinterskich, więc ten element miał dobrze dopracowany. Dlatego już po starcie znalazł się w czołówce zawodów. Jakies 800 metrów po starcie był pierwszy nawrót.

Walka o pozycję

- Start i nawroty charakteryzują się tym samym - dodaje zawodnik. - Na torze zawodnicy nie mają swoich torów, więc każdy stara się przepłynąć jak najbliżej bojek. Najpierw rozpoczyna się więc walka o jak najlepszą pozycję do wykonania nawrotu, a po wyjściu na prostą mamy jakby powtórkę z prostej startowej.

Po pierwszym nawrocie na trasie wyklarowała się czołowa trójka zawodów, z naszym reprezentantem w składzie. Przed drugim nawrotem zdarzyło się jednak coś co uniemożliwiło Syberii walkę o zwycięstwo. Okazało się, że w kajaku pękło siedzisko.

Wywrwie się czy też nie

- To dość stara sprawa, którą udało się naprawić i zapomniałem o tym fakcie - przyznaje Lewalski. - Dało o sobie znać w najgorszym momencie z możliwych. W tych trudnych warunkach pogodowych, pływając na wysokiej fali, trzeba bardzo mocno zapierać się nogami oraz pracować biodrami. W pewnym momencie poczułem trzaski i jeden bok siedzenia podniósł się do góry. Omal nie skończyło się to dla mnie wywrotką. Na szczęście udało się opłamać sytuację, choć przed

następnymi nawrotami nie mogłem już pracować na maksymalnych obrotach. Bałem się, że siedzisko wywrwie się całkowicie i zakończy swój start w wodzie.

Walka o przetrwanie

Lewalski spadł więc na trzecią pozycję i rozpoczął walkę o przetrwanie. Nie był w stanie nawiązać walki z czołową dwójką, ale trzeba było również kontrolować to co dzieje się za jego plecami. I choć popularny „Syberia” był faworytem do zdobycia złotego krążka, to w tym momencie rozpoczął swoją walkę o zdobycie medalu w ogóle.

- Wiedziałem, że przede mną jeszcze 15 km trasy i jeśli siedzisko wywrwie się całkowicie, to albo będę musiał spłynąć do brzegu, albo skończę w wodzie. O ile na przenoskach doganiałem swoich rywali, to na wodzie ponownie mi uciekali. Liczyłem po cichu, że może któryś z nich odpadnie na trasie, jednak obaj wytrwali do końca. Na metę dopłynąłem jako trzeci i niezwykle cieszę się z tego brązu. Aspiracje były co prawda większe, ale jestem zadowolony, że z takich problemów potrafiłem wyjść obronną ręką - podsumowuje swój start brązowy medalista.

(fox)



Na koniec każdej pętli zawodnicy musieli chwycić kajak i przebiec ok. 300 metrowy odcinek biegnący piaszczystą plażą.

Wyniki K-1 17,2 km masters

1. Dariusz Bukowski (Admira Gorzów Wlkp.)	01:16:11
2. Roman Kozłowski (Cresovia Białystok)	+02:51
3. Sławomir Lewalski (Astoria Bydgoszcz)	+04:54
4. Dariusz Strachota (KKS Sieradz)	+06:50
5. Mariusz Szalkowski (Świt Nowy Dwór Maz.)	+08:23
6. Bogdan Banasiak (Świt Nowy Dwór Maz.)	+11:35
7. Czesław Pietrzyk (Wiking Tomaszów Maz.)	+11:45
8. Zbigniew Łuszczek (Cresovia Białystok)	+16:40

dwa nie ukończyło, trzech nie wystartowało

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego

Licealiści uczą się dziennikarstwa

Od kilku tygodni stałymi gośćmi w naszej redakcji są uczennice I klasy o profilu dziennikarskim I Liceum Ogólnokształcącego, które poznają „od kuchni” pracę redaktorów.

KWIDZYN.

Anna Ślęzek, Adrianna Więciarz, Karolina Domaradzka, Martyna Goc, Ilona Samborska wybrały klasę o specjalności dziennikarskiej, ponieważ pociąga je taka praca. Co szczególnie fascynuje je w tym zawodzie?

-Chciałabym poznać tę pracę od podszewki. Szczególnie pociąga mnie

w niej to, że można być w centrum wydarzeń, być na bieżąco - mówi Karolina Domaradzka.

Ilona Samborska chciała by natomiast wyrażać swoje opinie, komentować i wpływać na poglądy innych ludzi.

-Chciałabym orientować się w tym, co się wokół dzieje, mieć własne zdanie na ten temat i móc je wyrażać - mówi Ilona.

Dziewczyny są zadowolone są z warsztatów, jakie odbywają w redakcji „Kuriera”.

-Możemy sobie wyobrazić, jak taka praca wygląda - mówią.

Nasze praktykantki brały udział pracy działu sportowego, obserwując mecz piłki ręcznej i współtworząc artykuł będący relacją z niego, robiły sondę uliczną pytając mieszkańców, co sądzą o Kwizdynie (jej fragment publikujemy dziś na str. 2), prezentowały swoje ulubione czasopisma, redagowały teksty. Przed nimi jeszcze nauka fotografowania i przeprowadzania wywiadu.

(ad)



Adeptki dziennikarstwa w redakcji „Kuriera”: Karolina Domaradzka, Martyna Goc i Ilona Samborska. Fot. Anna Skrobiszewska

ATRAKCYJNY TEREN W CENTRUM KWIDZYNA DO WYNAJĘCIA

Powierzchnia: 1161m²

(wym. 18m x 64,5m)

Przy ulicy Konopnickiej w pobliżu stacji PKS i PKP. Super miejsce na punkt gastronomiczny, butik, auto-handel itp. szczegóły na stronie:

<http://www.zem-polmo.com.pl/ofertabiznesowa.html>

Kontakt: Tel. +48 /55/ 645-0-800, Fax: /55/ 645-0-801

Mieszkania własnościowe bezczynszowe



PROMOCJA

0% prowizji dla kredytów z ubezpieczeniem

Mieszkania własnościowe
3 pokojowe
cena za m² 2 320 zł



Sadlinki, Brzozowa 28
tel. 505 022 919

Chora Kasia będzie miała komnatę jak księżniczka

■ Fundacja Dziecięca Fantazja spełnia marzenie pięciolatki z Marezy

KWIDZYN.

Fundacja Dziecięca Fantazja powstała po to, by spełniać marzenia ciężko chorych dzieci z całej Polski. Wśród piętnastu podopiecznych, których życzenia zostaną spełnione w listopadzie, znalazła się pięcioletnia Kasia z podkwizdyńskiej Marezy.

3 listopada z Warszawy wspólnie z opiekunami z Fundacji Dziecięca Fantazja wyruszą wolontariusze z Kanady w podróż spełnionych marzeń, podczas której nieuleczalnie chore dzieci z 5 województw zostaną obdarowane prezentami o których zawsze marzyły.

- W Marezie odwiedzi my 5-letnią Kasię, która

na co dzień zmaga się z nieuleczalną chorobą, ale nie rezygnuje z marzeń. W listopadzie dziewczynka będzie mogła cieszyć się z marzenia, na spełnienie którego czekała od kilku lat. 4 listopada Kasia, która choruje na białaczkę, dostanie wymarzone, różowe mebelki oraz mnóstwo

fantastycznych dodatków, tak aby jej pokój zmienił się w komnatę księżniczki. Dziewczynka dostanie również wymarzoną lalkę księżniczkę - zapowiada Eliza Kopczyńska, która wraz z ekipą fundacji przyjedzie do Marezy.

Kasia spędza większość czasu w szpitalu, dlatego

powrót do domu jest dla niej bardzo ważny. Teraz nowe mebelki i wspaniały wystrój chociaż na chwilę pozwolą dziewczynce zapomnieć o bólu i cierpieniu. O wizycie wolontariuszy i różowym pokoiku Kasi - napiszemy w kolejnym wydaniu.

(ad)

Można zgłosić

Podopiecznymi fundacji mogą być nieuleczalnie chore dzieci. W tym celu należy wypełnić dostępną na stronie www.f-df.pl ankietę lub wysłać list do fundacji tradycyjną pocztą i zgłosić swoje marzenia do spełnienia. Także rodzice, opiekunowie czy przyjaciele chorego dziecka mogą zgłosić jego marzenia. Nie zawsze dzieci mają egzotyczne marzenia, niektóre życzenia są bardzo zwyczajne. Fundacja Dziecięca Fantazja z pomocą ludzi i firm wielkiego serca sprawia, że marzenia tych dzieci stają się rzeczywistością.

O fundacji

Fundacja Dziecięca Fantazja jest organizacją non-profit, posiadającą status organizacji pożytku publicznego, której jedynym celem jest wnoszenie odrobiny radości w życie nieuleczalnie chorych dzieci w Polsce poprzez spełnianie ich najskrytszych marzeń i fantazji. Działa od 2003 roku. Do dziś udało się jej urzeczywistnić ponad 1500 marzeń. Cały okres działalności Fundacji Dziecięca Fantazja to inspirujące spełnianie wspaniałych dziecięcych marzeń, udokumentowane na stronie internetowej Fundacji www.f-df.pl. Można tam znaleźć opis każdej spełnionej, a także oczekującej na spełnienie fantazji.

portalpomorza.pl

katalog firm i instytucji

aktualności

ogłoszenia



Redakcje pomorskie

Gazeta Tczewska
ul. Gdańska 32
83-110 Tczew

Gazeta Kociewska
Al. Wojska Polskiego 18
83-200 Starogard Gd.

Gazeta Malborska
ul. Sikorskiego 13 II p.
82-200 Malbork

Kurier Kwidziński
ul. Chopina 26
82-500 Kwidzyn

Głos Kaszub
ul. Bielińskiego 4
83-300 Kartusy

Kurier Wejherowski
Pomorska Pomada Wejherowska
ul. Wałowa 5a, pok. 3
84-200 Wejherowo

Patryk Demski - kandydat na burmistrza: cenzura w samorządowej gazecie

Wyborcza walka na reklamy?

POMORZE/PELPLIN. Wydawca czasopisma samorządowego odmawia kandydatowi na burmistrza publikacji płatnej reklamy wyborczej. Nadzór nad wydawcą - miejską biblioteką - sprawuje burmistrz, który również startuje w wyborach. To przypadek, interesowne łamanie prawa prasowego? Patryk Demski, radny Sejmiku Województwa Pomorskiego uważa, że to celowe działanie. W sprawę zamieszana jest członkini Gminnej Komisji Wyborczej, zgłoszona przez konkurencyjny komitet.

Chcąc zamieścić swoją reklamę jest kandydat Prawa i Sprawiedliwości na burmistrza - Patryk Demski, radny Sejmiku Województwa Pomorskiego, a gazetą - „Informator Pelpliński”.

Podjeżenia radnego

Demski zwrócił się do wydawcy „IP”, Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pelplinie, z prośbą o wydrukowanie reklamy wyborczej na komercyjnych zasadach.

Telefonicznie otrzymałem potwierdzenie uzgodnienia warunków - relacjonuje Patryk Demski. - Wysłałem materiał do redakcji i otrzymałem potwierdzenie jego przyjęcia. Po niemal tygodniu zadzwoniła do mnie pani dyrektor Sakowska i stwierdziła, że nie jest możliwe wydrukowanie reklamy w „IP” w tym kształcie, który przesałem. Na moje pytanie dlaczego, otrzymałem odpowiedź, że wydrukuję mi jak wprowadzę do reklamy program wyborczy. Dała mi na to kilka godzin. Poprawiłem i ponownie przesałem. Pani Sakowska zadzwoniła ponownie i zdecydowanie odmówiła publi-

kacji, chyba, że zgodzę się na druk tylko części reklamy - programu wyborczego. Nie zgodziłem się na to. Zważywszy, że pani Sakowska jest członkinią Gminnej Komisji Wyborczej, zgłoszoną przez Kociewski Klub Regionalny, ugrupowanie popierające urządzonego burmistrza, który również kandyduje z tego stowarzyszenia, mam prawo podejrzewać, że miałem do czynienia z próbą cenzury mojej reklamy.

Reklama nie ukazała się. Czytelnicy - przeglądając „IP” - będą mogli poznać tylko program wyborczy obecnego burmistrza Andrzeja Stanucha i Mariusza Śledzia (kandydata Platformy Obywatelskiej).

Demski: to decyzja polityczna

Zdaniem Patryka Demskiego wydawca gazety samorządowej (a więc publicznej) naruszył przepisy Ordynacji Wyborczej oraz Kodeksu Dobrych Praktyk Wyborców.

- To działanie nie znajduje uzasadnienia w podstawach prawnych funkcjonowania wol-

nej i demokratycznej prasy, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, oraz narusza moje prawo do wolnej i nieskrępowanej wypowiedzi na łamach pisma wydawanego przez jednostkę organizacyjną gminy - uważa kandydat PiS. - Reklama, którą początkowo zgodziła się przyjąć pani Sakowska do druku nie naruszała, żadnego ze standardów. Nie była sprzeczna z prawem lub z dobrymi obyczajami. Jest tam odwołanie do mojego programu oraz informacja o moich dotychczasowych działaniach.

Radny zainteresował sprawą gdańską delegaturę Państwowej Komisji Wyborczej, która stwierdziła, że nie jest właściwym organem do decydowania, czy wydawca naruszył prawo Demski zapowiada, że wytoczy proces wydawcy gazety.

Odmowa publikacji mojej reklamy to element walki wyborczej - uważa Patryk Demski. - Fakty są w tej sprawie twarde i jednoznaczne. Nad dyrektorem Biblioteki bezpośrednio nadzór sprawuje burmistrzowi. Jeżeli dodać do tego fakt, że pani Sakowska jest ze zgłoszenia ugrupowania popierającego burmistrza członkiem i przewodniczącą Gminnej Komisji Wyborczej, oraz, że nie odpowiedziała na żadne z moich pytań, m. in. na to kto podjął decyzję o nie publikacji mojej reklamy, mam prawo uważać, że jest to decyzja polityczna, która może mieć wpływ na wynik wyborów. Dodam tylko, że inne niezależne media nie bały się opublikować reklamy.

Warunki takie same dla wszystkich

Inaczej całą sytuację opisuje dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej.

- Przyjęliśmy zasadę, że



Partk Demski - radny sejmiku, startuje w wyborach na stanowisko burmistrza Pelplina

podczas kampanii wyborczej będziemy drukować w „Informatorze Pelplińskim” reklamy kandydatów tylko w oparciu o ich program - wyjaśnia nam Dorota Sakowska. - Pierwsza wersja reklamy pana Patryka Demskiego miała formę ulotki wyborczej, bez przedstawienia jego programu. Poprosiłam go, aby naniósł zmiany. Wstrzymałam nawet w drukarni druk gazety czekając na poprawioną reklamę. W poniedziałek, 29 października, o godz. 15.30 pan Demski poinformował, że dobrowolnie rezygnuje z druku. To nie prawda, że nie chciałam wydrukować reklamy z powodów politycznych. Przecież nasza gazeta utrzymuje się m. in. właśnie z reklam, więc dlaczego mieliśmy rezygnować z dochodu? Pozostali kandydaci dostosowali się do naszych próśb, więc ich reklamy zostaną opublikowane. Pan Demski straszy mnie sądem.

Poradziłam się prawnika, który stwierdził, że z naszej strony nie doszło do złamania prawa.

Burmistrz Pelplina z kolei zaznacza, że nigdy nie ingerował w treść artykułów i reklam publikowanych na łamach „Informatora Pelplińskiego”.

- Nie ma mnie też w kolegium redakcyjnym - dodaje burmistrz, także startujący w wyborach Andrzej Stanuch. - Wiem, że kandydat PiS nie złożył programu wyborczego, co było przedmiotem zamówienia, a gdy to zrobił, to było już po terminie. To jego problem. Nie ma mowy o walce wyborczej. Dlaczego miałbym to robić, na dodatek w taki sposób? To wina pana Demskiego, który nie dostosował się do wyraźnych próśb wydawcy. Swoje dokonania, czy zasługi może drukować na ulotkach wyborczych. Inni kandydaci nie mieli z tym problemów. Warunki były takie same dla wszystkich.

Przemysław Zieliński

Szkodliwy dymek

POMORZE. Inspektorzy sanitarni będą nakładali kary finansowe za złamanie zakazu palenia papierosów - zakłada projekt zmiany rozporządzenia, przygotowany przez Ministerstwo Zdrowia.

Rozporządzenie jest konieczne w związku z wejściem w życie 15 listopada br. tzw. ustawy antynikotynowej.

Projekt rozporządzenia został w piątek przekazany do konsultacji społecznych. Nadaje on funkcjonariuszom Państwowej Inspekcji Sanitarnej prawo do nakładania grzywnien w drodze mandatu karnego za łamanie zakazu palenia tytoniu.

15 listopada br. znacznie obowiązywać znówelizowana ustawa antynikotynowa, która wprowadza zakaz palenia w środkach transportu publicznego, w ogólnodostępnych miejscach przeznaczonych do wypoczynku i zabawy dzieci, na przystankach komunikacji miejskiej. Zakazem palenia zostaną objęte także szkoły, zakłady opieki zdrowotnej, placówki oświaty i obiekty sportowe.

Zgodnie z nowelą właściciele restauracji z co najmniej dwiema salami konsumpcyjnymi będą mogli jedną z nich przeznaczyć dla osób palących. Sala musi być jednak zamknięta i wentylowana. W jednoizbowych lokalach obowiązująca będzie całkowity zakaz palenia.

Za złamanie zakazu palenia będzie grozić kara grzywny do 500 zł. Za nieumieszczenie informacji o zakazie palenia tytoniu właścicielowi lub zarządzającemu obiektem grozi kara do 2000 zł.

Według badań z 2009 r., w Polsce codziennie pali tytoń 9 mln osób - 34 proc. mężczyzn (5,2 mln) i 21 proc. kobiet (3,5 mln). 44 proc. Polaków narażonych jest na bierne palenie we własnym domu, natomiast narażenie na dym tytoniowy w zakładzie pracy deklaruje 34 proc. dorosłych Polaków.

Niepalący są najczęściej narażeni na dym tytoniowy w barach, pubach i klubach nocnych (88 proc.), restauracjach i kawiarniach - 51 proc. oraz w domu - 28 proc.

(D/portalpomorza.pl)

Narzędzie walki, złamanie prawa?

Prawo prasowe, rozdz. 6, art. 36 pkt. 1, 2 i 4. mówi wprost, że Redakcja czasopisma nie ma prawa odmawiać publikacji reklamy płatnej, która - jak stanowi zapis - "nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego" ani "nie jest sprzeczna z linią programową" bądź "charakterem publikacji". Z tego przepisu wynika, że Wydawca pisma jest na bakiem z prawem. Pismo jest samorządowe, podlega burmistrzowi miasta. Na dodatek, bezpośrednio za odmowę zamieszczenia reklamy przez konkurenta burmistrza w wyborach samorządowych odpowiedzialna jest osoba związana z Komisją Wyborczą. To tym bardziej stwarza otoczkę, że łamane jest prawo dla jakichś celów wyborczych. Nie jest to pierwszy przypadek wskazujący, że prasa tzw. samorządowa, wydawana za pieniądze podatników prowadzi politykę władz samorządowych, a w okresie wyborczym stanowi dla tej władzy narzędzie darmowej promocji mocodawców - kandydujących w wyborach, a także jest wykorzystywane do walki z opozycją i uniemożliwia prezentację materiałów kontrkandydatów.

CHWILÓWKI POŻYCZKI Również emeryci i renciści

- Najlepsza oferta na rynku
- Formalności telefonicznie
- Wypłata natychmiast i w domu klienta
- Ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy
- CHWILÓWKI DLA FIRM tel. 660 33 13 13 (na poczet wystawionych faktur)
- Bez ograniczenia kwotowego

www.daiglob-finance.pl
tel. 692 795 795, 58/690 80 50
DAIGLOB FINANCE

Strzelanina w Brzeźnie, złoczyńca nie żyje, są ranni policjanci

Tragiczna obława

GDAŃSK. Jedna osoba nie żyje, trzy osoby są ciężko ranne, w tym 2 policjantów i jeden podejrzany o kradzież auta. To skutki strzelaniny, do jakiej doszło w niedzielę, przed południem w Gdańsku - Brzeźnie podczas obławy na złodziei samochodów. Policjant użył broni - jeden z uciekających został postrzelony, drugi próbował uciekać - został złapany, trzeci uciekł. Postrzelony mężczyzna, mimo podjętej reanimacji, zmarł. Trwa pościg za trzecim podejrzany o kradzież auta. Premier Tusk podziękował rannemu policjantowi za poświęcenie...



Jak poinformował rzecznik prasowy KWP w Gdańsku, Jan Kościuk, policjanci z grupy zajmującej się kradzieżami aut, ustalili, że na ulicy Chodkiewicza (Gdańsk - Brzeźno, ulica równoległa do ul. Hallera) stoi skradziony w nocy z piątku na sobotę (na Przymorzu) samochód ford galaxy. Przy aucie kręciło się trzech podejrzanych zachowujących się mężczyźni (nerwowo rozglądali się wokół siebie). Po chwili wsiedli do samochodu.

W potrzasku

Jak twierdzi policja, ekipa funkcjonariuszy (trzy radiowozy z włączonymi sygnałami świetlnymi i dzwinkowymi) ruszyła w kierunku podejrzanych, próbowali zablokować, wzywali kierowcę do zatrzymania. Kierowca nie zatrzymał się. Bę-

dąc w potrzasku, ruszył prosto na jeden z radiowozów, staranował go. Ford zatrzymał się, z auta wyskoczyli 3 mężczyźni i zaczęli uciekać - na piechotę.

Dwaj policjanci jadący radiowozem, który został staranowany zostali ciężko ranni.

Jak do doszło do tej tragedii, do strzelaniny?

Tę sprawę wyjaśni śledztwo prowadzone przez prokuraturę.

Obecnie wiadomo jedynie, że broni użył policjant. Tragiczne wydarzenie miało miejsce na ul. Hallera (Brzeźno).

Po staranowaniu radiowozu sprawcy zaczęli uciekać na piechotę. W trakcie pościgu jeden z funkcjonariuszy użył broni służbowej. Najpierw oddał kilka strzałów ostrzegawczych, następnie strzelił w

kierunku jednego z uciekających mężczyzn, zranił go - powiedział reporterowi RMF Jan Kościuk.

Postrzelony mężczyzna - mimo reanimacji, po przewiezieniu do szpitala zmarł.

W szpitalu są dwaj ranni policjanci i jeden zatrzymany mężczyzna (uskarżał się na bóle klatki piersiowej). Ranni policjanci mają rozległe rany na całym ciele - urazy kręgosłupa, głowy i kończyn.

Trwa akcja poszukiwania "trzeciego"

Jak podaje policja, trwa akcja pościgowa za trzecim złodziejem. Jak twierdzi policja złapanie podejrzanego jest kwestią czasu. Znana jest bowiem jego tożsamość. Podejrzeni o kradzież mężczyźni są znani gdańskiej policji. Byli już zatrzymywani.

Mają powiązania ze środowiskiem złodziei samochodów.

Okoliczności zabicia

Sprawa tragicznego w skutkach wydarzenia, okoliczności oraz zasadności użycia przez policjanta broni musi być wyjaśniona. Jest bowiem wiele pytań związanych z okolicznościami użycia broni oraz przebiegiem całej "akcji". Zginął bowiem człowiek, są ranni policjanci, w szpitalu jest jeden z uciekających. Trzeba wyjaśnić sprawę kradzieży, odpowiedzialności za staranowanie radiowozu (kto prowadził auto), a także istotne są szczegóły ucieczki, pogoni, strzelania i śmierci. Sprawą zajmuje się gdańska prokuratura.

Zdjęcia z "akcji"

Są ponoć zdjęcia i film z tego wydarzenia. Do redakcji

Portalu Pomorza zgłosił się mężczyzna, który oferował sprzedaż zdjęć i filmiku z tej "akcji". Twierdził, że są na nim sceny z pogoni i "dopadnięcia" uciekającego. Jednakże do transakcji zakupu tych zdjęć nie doszło - z uwagi na uwarunkowania autorskie. Z reguły redakcja nie kupuje materiałów prasowych na „specjalnych” warunkach.

Aresztowany jeden z podejrzanych

Nawet 10 lat więzienia grozi jednemu ze sprawców, który brał wczoraj udział w strzelaninie w Gdańsku-Brzeźnie - dowiedziało się Radio Gdańsk. Prokuratorzy postawili Tomaszowi L. dwa zarzuty: kradzieży z włamaniem oraz czynnej napaści na policjantów. Prokuratorzy skierowali także

wniosek do sądu o tymczasowe aresztowanie.

Nadal trwa akcja poszukiwania trzeciej osoby, która brała udział w wydarzeniu.

Premier Tusk dziękuje rannemu policjantowi

Rannego policjanta odwiedził dziś rano premier Donald Tusk. Jak poinformowało Centrum Informacyjne Rządu, premier podziękował funkcjonariuszowi za poświęcenie i życzył mu szybkiego powrotu do zdrowia.

W poniedziałek jeden z funkcjonariuszy, którzy został ranny w strzelaninie ze złodziejami samochodów w Gdańsku, opuścił już szpital. Drugi z policjantów nadal wymaga opieki lekarzy. Jego stan jest ciężki, ale stabilny

(IN/portalmorza.pl)

Bojanowski: Jeśli jest źle, to trzeba naprawiać, a nie uciekać

Wierzę, że w moim kraju może być lepiej

POMORZE. Dlaczego startuję w wyborach samorządowych na liście Prawa i Sprawiedliwości? Zawsze sympatyzuję z sponiewieranym, bitym i krzywdzonym. Od meczów piłkarskich po wielką politykę. Po 10 kwietnia powiedziałem sobie – dość !! Jako Polak nie mogłem stać beczynnym wobec tego, co się wydarzyło. Wierzę, że w moim kraju może być lepiej. Nie można dopuścić do powrotu PRL

Stowarzyszenie ZAWSZE SOLIDARNI dało swoim członkom, którzy chcieliby kandydować do samorządu, wolny wybór komitetu wyborczego. Z list Prawa i Sprawiedliwości postanowiło kandydować sześciu, w tym ja-niżej podpisany.

Bezkarne lżenie Prezydenta mojego państwa

Jedna osoba kandyduje z KWW. Do pozostałych komitetów chętnych nie było.

Teraz tytułowe pytanie – dlaczego PiS? I to w sytuacji, gdy pewna grupa radnych i innych, kręcących się przy PiS odeszła?

Nie będę się wypowiadał za kolegów (i koleżankę) ze Stowarzyszenia. Odpowiem sam za siebie.

Moja aktywność z lat '80

ustała w 1994 r., po zakończeniu pierwszej, pokomunistycznej kadencji samorządu. Zajęty byłym swoimi sprawami i problemami. Nie wiedziałem nawet

kto jest radnym w obecnej kadencji. Dopiero od stycznia r. przyłączyłem się do utworzenia Stowarzyszenia ZAWSZE SOLIDARNI.

W ostatnich latach moja sympatia była po stronie PiS z powodu ciągłych ataków na tą partię i lżenia Prezydenta mojego państwa - Lecha Kaczyńskiego. Zawsze sympatyzuję z sponiewieranym, bitym i krzywdzonym. Od meczów piłkarskich po wielką politykę.

Ucieczka jest tchórzostwem

Po 10 kwietnia powiedziałem sobie – dość !! Jako Polak nie

mogłem stać beczynnym wobec tego, co się wydarzyło. Wtedy złożyłem deklarację wstąpienia do PiS. Ucieczka z tczewskiego PiS niektórych działaczy - przed wyborami samorządowymi - utwierdziła mnie w przekonaniu, że i w tej partii było i jest wielu ludzi, których nie idea tam zaprowadziła. Jeśli jest źle, to trzeba naprawiać, a nie uciekać.

Ucieczka w chwili, gdy wróg atakuje jest tchórzostwem albo zimną kalkulacją, pozbawioną sentymentu i ideologii. Osób, które zostawiły PiS o tchórzostwo nie posądzam. Pozostaje zatem ta druga przyczyna.

Może PiS nie jest partią moich marzeń. Ale czy jest jakaś inna partia, która gwarantowała by tak jak ta, spełnienie naszych ideałów, ideałów sierpnia '80 roku, ideałów ludzi mordowanych w czasie ostatnich wojen, uczestników robotniczych zrywów?

Z powodów wymienionych wyżej, ale także innych po-

stanowiłem kandydować do Rady Miejskiej z listy Prawa i Sprawiedliwości.

Musi być przeciwwaga, konkurencja

Poza Ojczyzną jest jeszcze "Mała Ojczyzna". W moim przypadku jest to Tczew - moje miasto. To co dzieje się "na górze" przenosi się w dół. Nie można dopuścić do powrotu PRL tzn. jednej partii - od Warszawy do "Koziej Wólki".

Samorząd powinien być w opozycji wobec rządu. W zachodnich demokracjach z reguły tak jest. Musi być przeciwwaga, konkurencja. Logiczne wydaje się więc, że w większych ośrodkach samorząd powinien być "z partii", których siła oddziaływania na rząd jest duża, a jednocześnie nie jest to partia rządząca.

Wierzę, że może być lepiej

Wyobraźmy sobie, że rząd chce "wydoić" samorządy (a

każdy rząd chce) obciążając je zadaniami i jednocześnie zmniejszając dochody i subwencje. Czy komitet wyborczy, którego żywot kończy się po zamknięciu lokali wyborczych ma jakieś szanse przeciwstawić się? Kto ma w imieniu takich doraźnych komitetów występować w sejmie, komisjach sejmowych - w sytuacjach, gdy rozstrzygane są sprawy samorządów?

Jasna sprawa, że samorządy nie mogą zajmować się ogólnokrajową polityką na wzór i podobieństwo swojej partii. Mają mieć tylko jej wsparcie. Do nich należą inne obowiązki.

One muszą zapewnić rozwój miejscowości, w której działają, starać się żeby ludzie mieli pracę, żeby młodzież miała swoje miejsce, żeby drogi były dobre, żeby była komunikacja, żeby starsi ludzie mieli pomoc, żeby dzieci były bezpieczne w szkole itd. itp.

Wierzę, że w moim kraju



może być lepiej, że moje wnuki wrócą z Irlandii. Ale aby te marzenia się spełniły, ludzie (czyt. wyborcy) muszą zrozumieć, że wybory do samorządu należy traktować serio. Zanim postawią krzyżyk przy kandydacie powinni dowiedzieć się co ten kandydat sobą reprezentuje, czy jego obietniczki mają szansę na realizację.

Kto obiecuje, idzie po kasę

Jest zasada, że ten kto największą obietnicę, najładniej mówi, a jego kampania jest najbardziej krzykliwa i nachalna, ten nie idzie służyć, lecz idzie po władzę i kasę (dla siebie oczywiście - nie dla wyborcy).

Roman Bojanowski

Grill Bar Szok w CH Carrefour Starogard pracownicę z praktyką przyjmę tel. 502 157 229

Kwidzyn. Potrzebna pomoc hotelowa natychmiast. Rencistka lub emerytka. 605 425 959

Najmę palacza na sezon zimowy. Dogodne warunki finansowe + wyżywienie. Centrum Logistyczne Baldo-wo, tel. 501-215-280.

Przyjmę pracownika na staż do prac biurowych ze skierowaniem z Urzędu Pracy w Starogardzie Gdańskim kontakt Firma „Zormet” Bietowo 2 A tel. 58 588 58 41 gmina Lubichowo

Poszukuję opiekunki bliźniaków niemowlaków na pełny etat. Praca w Gości-zewie, tel.: 500 096 708.

Nauka

Ośrodek Szkoleń Operatorów

zaprasza na kursy operatorów:
- wózków widłowych,
- HDS-ów,
- żurawi,
- suwnic,
- dźwigów,
- podestów ruchomych i etc.
- Kursy SEP.

Tel. (058) 341-97-39,
kom. 669-381-859;
www.inzynieria.org

KURSY OPERATORÓW

■ wózków widłowych,
■ żurawi,
■ suwnic,
■ dźwigów,
■ HDS-ów,
■ podestów
■ KURSY: SEP, spawania.

Kontakt: (058) 341 21 92
(058) 520 18 00

SKOLENIA OPERATORÓW

maszyn budowlanych i drogowych

- koparko-ładowarki
- koparki jednonaczyniowe
- ładowarki jednonaczyniowe
- walce drogowe
- rusztowania i inne.

Kontakt: (058) 520 18 00

Bezpłatne szkoły policealne. Możliwość nauki przez internet. www.szkoły-lingwi-sta.eu; tel. 58 303 30 30, 58 302 98 88

Badanie psychologiczne kierowców, operatorów na broń. Tczew, tel. 609-752-071.

Niemiecki 25 zł, 660-368-036.

Matematyka, (58) 533-84-85.

Angielski kor.-608-624-570

MATEMATYKA, korepetycje, tel.: 512 748 916.

FINANSE BIZNES

Kredyty bez BIK. Chwilówki. Dojazd, 602197948

Chwilówki, kredyty, 58/531-33-66, 606-968-815

Restauracja „Przy Kominku”, odsprzedać prosperującą restaurację w Tczewie, kontakt: 601 61 18 31

Kredyty-pożyczki pozabankowe Bez-BIK !!! dojazd 606-823-355 698-902-585

Szybka gotówka, tel. 504-562-466, (58) 777-29-52, (58) 683-82-10.

Kredyty bez BIKu gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne, bez zaświadczeń, pod zastaw auta - :Pl.Hallera 23 58-5302818 /692-114-164

Kredyty, pożyczki poza bankowe chwilówki, oddłużanie-indywidualne rozwiązania-dojazd tel :606-823-355 / 698-902-585

!!! **KREDYTY**. Hipoteka, konsolidacja, gotówka, bez BIK, na oświadczenie dla firm, Malbork, ul. Mickiewicza 67, tel.: 55 27298 08.

Kredyt ekspresowy dla firm, dla rolników do 150 000 zł - bez zabezpieczeń, wyslij sms lub zadzwoń tel. 508 152 134- oddzwonimy- przyjedziemy

AAA chwilówki - 58 562 38 54 /67

Kredyty na oświadczenie gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne, samochodowe. Tczew, (58) 532-80-24.

Szybka gotówka dla prowadzących działalność, tel. 504-562-466, (58) 777-29-52, (52) 683-82-10.

SPRZEDAM

Drewno kominkowe i opałowe grab, brzoza, dąb, buk, sosna, świerk, rzyny; tartak - deski,łaty, więzby do natychmiastowego odbioru, 602-859-708.

Maszynę do szycia Łucznik LZ-3, 250,-zł- tel. 608 170 031

Nagrobki w listopadzie 20% taniej, M-k, 601 674 490.

Siatka ogrodzeniowa ocynk. PCV, leśna, słupki, bramy. Producent Przywidz, tel. (58) 68-25-138; www.limex.gdansk.pl

Solarium Ergoline 43" w bdb. stanie nowe lampy na które posiadam f-rę- 1800,-zł tel.515599762

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wspólnota” w Tczewie ul. Czyżykowska 70 posiada do sprzedania na części zamienne piec typu VIS-SMANN rok prod. 1998-ze sprawną automatyką. Cena do uzgodnienia. Tel. kontakt. 58/532 06 86

Sprzedam piec c.o. od 150 m2 do 250 m2, 508-401-418, (58) 777-00-75.

Starogard kiosk w dobrym punkcie cena do uzgodnienia- 667739694

Świerk żywopłotowy, tuje 3,90 zł, 602-491-013.

Zrzyny: obładry, drewno kominkowe Starogard Gdański, tel. 512-258-933.

ZDROWIE I URODA

Specjalistyczny Gabinet Ginekologiczny - Tczew ul. 1Maja 18 Przychodnia „Pelmed” lek. Tadeusz Sikorski, wtorki i czwartki w godz. 14.00-15.30. Umawianie wizyt, 058/531-06-93, 604-237-647

Ginekolog, 604-237-647

Alkoholoodtrucia, tel. (58) 348-02-32, 601-67-03-98.

Ginekolog - 514081033

ZWIERZĘTA

Sprzedam

Konie czystej krwi arabskiej, tel. 503-074-394.

Gęsi z gospodarstwa ekologicznego 75,-zł/szt.tel. 609 635 089

Krowę dojną mleczną tel.508 651 873

Prosiaki 20 szt. 80,-zł/szt.tel. 604 870 452

Prosiaki, 721-347-935.

Prosiaki odsadzone 30 szt. tel. 517 811 818

Kokoszki 11 tyg. i starsze, możliwość dowozu. Rudno, tel. 668-806-394.

Sprzedam cielaki, tel. 601-937-950.

Prosiaki 28 szt.-515434491

Prosiaki tel.606947891

Prosiaki, (58) 531-36-51.

MATRYMONIALNE

Pośrednictwo Zawierania Znajomości ul. Kościuszki 47 Starogard tel. 585628347

Samotny l. 53/166 z Malborka, niezależny finansowo i mieszkaniowo, pracujący, pozna samotną panią, tel.: 600 686 810.



"Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"

Składamy gorące podziękowania krewnym, przyjaciołom i znajomym oraz delegacjom z pracy rodziców, a także księdzu za ostatnią posługę oddaną naszym rodzicom

Śp.

Hannie i Krzysztofowi Romanek

Pogrążone w smutku dzieci oraz najbliższa rodzina.

Centrum Finansowo Biurowe w Kwidzynie, ul. Chopina 26

Posiada do wynajęcia

- lokale na działalność biurową oraz

- salę konferencyjną

w centrum Kwidzyna ul. Chopina 26

tel. (055) 261-50-18
0605 399 929

Drukarnia

OFFSETOWA i CYFROWA

wizytówki, ulotki, foldery, kalendarze, i inne materiały reklamowe, szkoleniowe itp.

wszystkie nakłady!

**Tel. 58 531 57 30
501 215 119**

Zakłady Graficzne Sp z o. o.
Tczew, ul. Kwiatowa 11

e-mail: druk@zgdruk.eu



Fundacja Edukacji Europejskiej
w ramach projektu
Pomorska Akademia Adaptacyjności
zaprasza na:



BEZPŁATNE SZKOLENIA

dla osób pracujących i zamieszkałych w województwie pomorskim

(powiaty: bytowski, człuchowski, chojnicki, starogardzki, tczewski, kwidzyński, sztumski, malborski, nowodworski)

SZKOLENIA:

- szkolenia komputerowe do wyboru,
- Treningi umiejętności (wyjazdowe, weekendowe)
- szkolenia zawodowe metodą e-learningową
- poradnictwo zawodowe

ZAPEWNIAMY:

- wyżywienie,
- noclegi,
- materiały szkoleniowe,
- zwrot kosztów dojazdu.



Szczegółowe informacje nt. szkoleń oraz rekrutacji znajdują się na
www.pomorskaakademia.pl
lub pod numerem telefonów 74 8492133 lub 667 983 213

Człowiek – najlepsza inwestycja



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Jesienne
promocje

ES EURO STYL

mieszkania i domy w Trójmieście
www.eurostyl.info

* do końca listopada 2010



www.nowyhoryzont.info

NOWY HORYZONT Gdańsk Łostowice

Symbol	Ilość pokoi	Piętro	Pow. w m ²	Balkon w m ²	Stara cena	Nowa cena	Termin odbioru
2/61	1	II	35,96	6,07	179 800 zł	170 810 zł	gotowe do odbioru
4/77	2	III	52,24	3,12+10,83	271 648 zł	258 066 zł	gotowe do odbioru
4/59	3	I	60,51	11,61	320 703 zł	304 668 zł	gotowe do odbioru
3/66	4	I	83,94	7+7	394 518 zł	374 792 zł	gotowe do odbioru

BIURO SPRZEDAŻY

Borkowo, ul. Współczesna 1, lokal A, tel. 58 300 07 05, kom. 504 06 12 11, e-mail: nowyhoryzont@eurostyl.info



www.osiedle-morskie.pl

OSIEDLE MORSKIE Gdynia Pogórze

Symbol	Ilość pokoi	Piętro	Pow. w m ²	Balkon w m ²	Stara cena	Nowa cena	Termin odbioru
A2/06	3	I	55,00	8,0	284 274 zł	277 585 zł	październik 2010
B1/26	2	III	46,38	15,44	248 133 zł	243 495 zł	I kw. 2012
A3/20	4	III	90,93	14	463 743 zł	454 650 zł	sierpień 2011
A2/21	4	poddasze	82,00	15	461 160 zł	452 925 zł	październik 2010

BIURO SPRZEDAŻY

Gdynia (Kosakowo), ul. Kościuszki (wjazd od ul. Skargi), tel. 58 776 28 10, kom. 502 425 497, e-mail: osiedlemorskie@eurostyl.info